POGODA
Dzisiaj będzie częściowo słonecznie, z najwyższą temperaturą do 50 F (10 C), wiatry północno-wschodnie z prędkością od 10 do 20 mil na godzinę.
Jutro pochmurnie, najwyższa termperatura do 45 F (7 C).
Wschód słońca o godzinie 6:00 rano, zachód o godz. 5:59 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 17 marca — Patryka i Zbigniewa.
Jutro piątek, 18 marca — Gabriela, Cyryla i Edwarda.
Pojutrze sobota, 19 marca — Józefa i Bogdana.

No. 53 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Czwartek, 17 Marca (March 17), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

IZRAELCZYCY GROŻĄ "US MARINES"

Demonstracje Były Prowokacją

Odroczono Głosowanie w Sprawie Zamrożenia Atomowego

Washington (UPI) — Na krótko przed północą, po 13 godzinach zawziętej dyskusji, Izba zawiesiła narazie pracę nad rezolucją domagającą się zamrożenia nuklearnego. Dwukrotne, podjęte w międzyczasie wysiłki, mające na celu przerwanie debaty, nie przyniosły rezultatu.

Stosunkiem głosów 209 do 199 Izba odrzuciła wniosek kongr. C. Zabłockiego (D.—Wis.), który proponował, aby na rozważenie wszystkich innych pozostałych poprawek przeznaczyć jedynie godzinę czasu.

Papież Potępia Pomoc Wojskową Dla Salwadoru

Watykan (UPI) — Papież Jan Paweł II stając na pozycji przeciwnej wobec rządu Reagana oświadczył w środę, że wojskowa pomoc dla Salwadoru podżega płomień wojny domowej oraz powoduje dziesiątki tysiący ofiar.

Papież przemawiając po ośmiodniowej podróży po krajach Ameryki Środkowej opowiedział się za kontynuowaniem demokratycznych reform w tym rejonie jako jedynej drodze do zapewnienia pokoju.

Papież nie wymienił w swoim przemówieniu ani Stanów Zjednoczonych ani Związku Sowieckiego, jednakże eksperci do spraw watykańskich odnotowali, że jego niezwykle starannie dobierane słowa odnosiły się do obu supermocarstw.

Jak wiadomo Stany Zjednoczone, które dostarczają broń do Salwadoru, oskarżyły ostatnio Moskwę i jej sojuszników o zbrojenie lewicowych partyzantów w celu przekształcenia Ameryki Środkowej w obóz komunistyczny.

Wezwanie Ojca Swiętego do położenia kresu zewnętrznej pomocy wojskowej stało w wyraźnym kontraście z ostatnim żądaniem Reagana dodatkowych $110 mln na broń dla Salwadoru.

Odnotowując, że wiele państw Ameryki Centralnej jest widownią ścierania się niezwykle silnych napięć społecznych czy też wojny domowej— Papież stwierdził, że jedynie reformy demokratyczne mogą zapewnić pokój w tym rejonie świata.

Władze Meksyku Proszą o Pożyczkę

Mexico City (UPI) — Władze Meksyku zwróciły się do banku światowego z prośbą o przyspieszenie udzielenia przynajmniej części przyznanych na ten rok kredytów.

Prezydent tego kraju, Miguel de la Madrit liczy, że suma rzędu $500—$700 mln mogłaby stanowić doraźną pomoc wobec ogromnych strat poniesionych przez Meksyk z tytułu obniżenia cen ropy naftowej. W następstwie 10 proc. obniżki, gospodarka meksykańska straci w tym roku $1.4 mld.

Ogólne zadłużenie Meksyku w bankach zagranicznych oceniane są w chwili obecnej na $82 mld.

Irlandia Obchodzi Dzień Św. Patryka

Dublin (UPI) — Irlandczycy obchodzą dziś szumnie i radośnie Dzień swego patrona — św. Patryka. Irlandia zignorowała kontrowersję jaka zaistniała w związku z paradą św. Patryka w Nowym Yorku (gdzie orkiestry wojskowe odmówiły udziału w pochodzie, albowiem głównym marszałkiem parady został mianowany zwolennik ruchu IRA) i zorganizowała paradę podkreślając rozwój ekonomiczny kraju.

Twierdzi Lech Wałęsa

Fałszywe i Anonimowe Ulotki Wzywały Do Podjęcia Protestów

Gdańsk (CT, ST) — Przewodniczący NSZZ "Solidarności" Lech Wałęsa oświadczył w środę, że ostatnie dwie demonstracje, jakie miały miejsce w Gdańsku zostały zainspirowane przez niepodpisane ulotki, które "wyglądają na podrobione i bardzo podejrzane".

Jak podawaliśmy, demonstracje, o których mowa, odbyły się w niedzielę i poniedziałek. Obyło się bez poważniejszych incydentów — za każdym razem milicja rozpędzała niezwłocznie gromadzące się tłumy, aresztując wielu demonstrantów.

W wywiadzie udzielonym reporterom zachodnim Wałęsa oświadczył, że w czasie dwu dni demonstracji milicja aresztowała łącznie 600 osób — reżymowe środki masowego przekazu podają natomiast, że aresztowana została tylko jedna osoba.

W poniedziałek i we wtorek propaganda krajowa rozwodziła się nad działalnością "elementów antysocjalistycznych", które, zdaniem gdańskiej rozgłośni radiowej, miały na celu "powstrzymanie procesu dalszej normalizacji . . . w okresie gdy prowadzone są przygotowania do wizyty papieskiej, która jest wyraźnie nie na rękę opozycji politycznej w kraju i zagranicą".

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Propozycje Kohla Wobec Straussa

Bonn (CT) — Kanclerz Niemiec Zachodnich Helmut Kohl stara się zakończyć przeciągającą się batalię na temat obsadzenia stanowisk gabinetowych oraz ustalenia linii politycznej swego rządu koalicyjnego. W związku z tym wystąpił w środę z poufną propozycją skierowaną do prawicowego bawarskiego przywódcy partii — Franza-Josefa Straussa.

Po odbyciu spotkania ze Straussem, Kohl oświadczył jedynie, że wystąpił z ofertą. Nie chciał jednakże ujawnić żadnych szczegółów ani nie powiedział też, czy zaproponował Straussowi stanowisko w swym gabinecie. Obaj politycy mają odbyć następne spotkanie w sobotę.

Partia Straussa — Unia chrześcijańsko-socjalistyczna, która przyczyniła się w wyborach 6 marca do odniesienie przez Kohla zwycięstwa, wystąpiła z żądaniem, aby jej przywódca miał prawo wyboru stanowiska w nowym gabinecie oraz, aby posiadał obecnie większy głos odnośnie prowadzonej przez nowy rząd koalicyjny polityki.

Wszelkim zmianom w zakresie polityki zagranicznej, sprzeciwia się liberalna partia Wolnych Demokratów, najmniejsza partia wchodząca w skład 3-partyjnej koalicji.

Katastrofa Kolejowa w Indiach

New Delhi, Indie (UPI) — Indyjska agencja prasowa doniosła, że w środę w Kalkucie zderzyły się czołowo dwa pociągi osobowe. W katastrofie poniosło śmierć przynajmniej 10 osób a 95 odniosło obrażenia.

Władze oświadczyły, że policja i straż pożarna przystąpiły do prowadzenia akcji ratunkowej. Spodziewany jest wzrost liczby ofiar śmiertelnych.

Komunikat stwierdza, że jak do tej pory przyczyna katastrofy nie jest znana.

WARSZAWA. — Kolumna Zygmunta.

Wałęsa Nie Oskarża Kalinowskiego

Elbląg (NYT) — Lech Wałęsa przebywający w Elblągu z okazji procesu 6 działaczy "Solidarności" oświadczył reporterom zachodnim, że nie oskarża Ryszarda Kalinowskiego — wiceprzewodniczącego Komisji Krajowej o wzięcie udziału w spisku na jego życie, który jak stwierdzili niedawno włoscy oficerowie policji, przygotowany był pod kierownictwem wywiadu bułgarskiego.

"Nie oskarżam go o żaden współudział," powiedział Wałęsa, odpowiadając na rozpowszechnione ostatnio pogłoski o zamieszaniu Kalinowskiego, w przygotowywanie zamachu na życie przewodniczącego "Solidarności."

Ostatnio specjalizująca się w sensacjach włoska agencja ANSA wysłała swojego reportera w Polsce do Wałęsy, który po rozmowie z nim zacytował w przekazanym na Zachód wywiadzie wyrywkowe wypowiedzi Wałęsy o Kalinowskim. Agencja sugerowała, że Wałęsa oskarżał Kalinowskiego o współpracę z zamachowcami.

W wywiadzie dla agencji ANSA Wałęsa miał m. in. powiedzieć, że "Kalinowski namawiał przewodniczącego by pojechał samochodem bez obstawy. "Odmówiłem i dobrze się stało — miał oświadczyć Wałęsa — złe rzeczy mogłyby się wydarzyć i być może już bym nie wrócił."

W komunikacie z Rzymu natomiast ANSA oświadczyła, że policjanci włoscy prowadzący śledztwo w sprawie przygotowań do zamachu na Wałęsę "natrafili na nazwisko Kalinowskiego."

Kalinowski odpowiedzialny był we władzach "Solidarności" za sprawy międzynarodowe — on więc przygotowywał wizytę Wałęsy w Rzymie — siłą rzeczy nazwisko jego musiało paść przy przesłuchaniach na temat prób zamachu na przywódcę związku.

Kalinowski natomiast zapytany przez reporterów o tę sprawę oświadczył, że "nikt nie próbował zabić Wałęsy, ani zorganizować na niego zamachu." Kalinowski wyparł się również zarzutów, że współpracował z bezpieką, czy też z jakimkolwiek innym wywiadem.

Istnieje Plan Sprzedania 6 Mln Akrów Lasów

Washington, D.C. (UPI) — Administracja rządowa bada obecnie plan ewentualnej sprzedaży 6 milionów akrów rządowych lasów, ale zwolennicy zachowania naturalnego otoczenia atakują ten plan, zamierzając zabiegać w Kongresie oraz przeprowadzać kampanię w społeczeństwie przeciw sprzedaży.

Federalna służba leśna podała do wiadomości, że wystąpi do Kongresu o upoważnienie jakie obszary leśne można będzie sprzedać na terenie 39 stanów objętych w badanym obecnie planie sprzedaży. Lasy o obszarze 872,054 akry mają być sprzedane w stanie Montana, zaś najmniejszy obszar do sprzedaży, mający 2,370 akrów, znajduje się na terenie stanu New Hampshire.

Służba leśna powiada, że w zakresie jej administracji jest obecnie 191 milionów akrów lasów. Obszary objęte planem sprzedaży wynoszą łącznie 3 procent lasów podlegających władzom federalnym.

Obrońcy naturalnego otoczenia zorganizowani w Sierra Club wyrażają przekonanie, że społeczeństwo będzie zdecydowanie sprzeciwiało się sprzedaży i stąd do niej nie dojdzie.

Łódź Podwodna w Sieci

Kopenhaga (CT) — We wtorek, 15 marca, zachodnioniemiecki trawler, prowadzący połowy na Bałtyku w odległości 15 mil od duńskiej wyspy Bornholm schwytał w sieci coś, co wydawało się być "grubą rybą". Okazało się jednak wkrótce, że w sieci dostała się sowiecka, czy też polska łódź podwodna, która w dodatku wezwała na pomoc okręty wojenne Paktu Warszawskiego odbywające w pobliżu manewry.

W ciągu kilku minut zachodnioniemiecki statek rybacki został otoczony przez groźnie wyglądające okręty wojenne, i jak stwierdził potem rzecznik prasowy, kapitan "bardzo się zdenerwował". Na szczęście odbyło się bez żadnych incydentów i niemiecki statek rybacki powrócił do portu z pustymi sieciami.

Telefon Do Białego Domu

Aby umożliwić obywatelom przekazanie ich poglądów na użytek Prezydenta, założona została w Białym Domu specjalna linia telefoniczna.

Linia ta jest czynna od poniedziałku do piątku włącznie w godzinach od 9-ej rano do 5-ej po południu czasu wschodniego oraz po nadawanych przez telewizję przemówieniach Prezydenta.

Numer tej linii do Białego Domu jest następujący:

(202) 456-7639

Połączenia obciążają rachunki telefoniczne tych osób, które korzystają w tej linii.

W. Brytania Może Obniżyć Cenę Ropy Naftowej

Londyn (CT) — Czołowe firmy naftowe podjęły w ciągu środy naciski, starając się nakłonić British Oil Corp., by obniżyła proponowaną cenę ropy naftowej wydobywanej z Morza Północnego do niższego poziomu niż $30.50 za baryłkę. Tym samym W. Brytania obcięłaby ceny ustanowieone w poniedziałek przez OPEC. Wiadomość ta podana została przez źródła zbliżone do przemysłu naftowego.

Firmy naftowe dążą do ustanowienia ceny wys. $28.50 za baryłkę, tj. o $1.50 niższej, niż cena pobierana obecnie przez Nigerię — członka OPEC — za ropę naftową podobnego gatunku do tej, jaka wydobywna jest z Morza Północnego. Byłaby to również cena o 50 centów niższa od tej, jaką ($29) ustalił OPEC dla podobnego gatunku ropy wydobywanej w rejonie Zatoki Perskiej.

Głównym motywem, który skłonił OPEC do obniżenia swej ceny poprzedniej ($34) było posunięcie W. Brytanii, która obniżyła cenę ropy naftowej z $33.50 do $30.50 za baryłkę. Idąc w ślady W. Brytanii, państwa OPEC, po długich, trwających kilka tygodni debatach, również zmuszone zostały do obniżenia ceny.

Rzeczoznawcy twierdzą, że w wypadku, jeśli cena ropy naftowej eksportowanej przez Wielką Brytanię spadłaby do poziomu poniżej $29.50 za baryłkę — zapanowałoby wielkie zamieszanie.

W międzyczasie porozumienie zawarte przez państwa OPEC znalazło się już pod naciskiem, albowiem Zw. Sowiecki, który sprzedaje Europie zachodniej około miliona baryłek nafty dziennie, obniżył cenę o $1.50 na baryłce — do wysokości $28.

Minister przemysłu naftowego Arabii Saudyjskiej szejk Ahmed Zaki Yamani powiedział reporterom prasowym po spotkaniu państw OPEC, że cena w wys. $30 za baryłkę ropy naftowej wydobywanej z Morza Północnego, jest do przyjęcia dla innych państw eksportujących naftę. W wypadku jednakże dalszego obniżenia ceny przez W. Brytanię — do poziomu $29.50 lub $29 za baryłkę — można obawiać się zaistnienia "wojny cen".

Wzrost Sprzedaży Samochodów

Detroit (UPI) — Sprzedaż samochodów w pierwszych 10 dniach marca wzrosła o 2.6% w porównaniu do tego samego okresu w ub. roku. Nadal jednak dzienna sprzedaż rozwija się wolno.

Jak podały kompanie samochodowe, uważane za czołowe (General Motors, Ford, Chrysler, American Motors) w wspomnianym okresie sprzedano 160,617 samochodów.

Jeśli tę sprzedaż przelicza się w stosunku rocznym norma z okresu 1-10 marca wskazuje, że roczna sprzedaż wynosiłaby 6 milionów, gdy w ub. roku norma roczna wyniosła 5.8 mln samochodów.

Niebezpieczne Konfrontacje w Libanie

Gen. Barrow Żąda "Silnej Akcji" Przeciw Izraelowi

Washington (UPI) — Dowódca korpusu strzelców morskich gen. Robert Barrow w liście do sekr. obrony Weinbergera pisze o trzech konfrontacjach amerykańskich strzelców morskich w Libanie z żołnierzami izraelskimi. W jednym wypadku padły strzały, w innym Izraeczycy grozili zastrzeleniem oficera amerykańskiego. W liście datowanym 14 marca gen. Barrow zaleca podjęcie "silnej akcji" przez Stany Zjednoczone i nie dopuszczenie, by izraelscy żołnierze grozili strzelcom morskim.

Koncern prasowy Knight-Ridder otrzymał informacje, że izraelski czołg otworzył ogień z karabinu maszynowego przed frontem patrolu strzelców morskich, zmuszając go do cofnięcia się. Kapitan strzelców morskich został zatrzymany przez żołnierzy izraelskich, którzy zagrozili, że go zastrzelą jeżeli zrobi krok naprzód.

Gen. Barrow podając informacje o konfrontacjach strzelców morskich z żołnierzami izraelskimi miał stwierdzić, że czas już wykazać Izraelczykom, iż misja pokojowa nie oznacza

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Sowiety Ostrzegają Izrael

Moskwa (ST) — Wysoko postawiony przedstawiciel władz sowieckich oświadczył, że Moskwa ostrzegała Izrael za pośrednictwem Stanów Zjednoczonych, iż agresja może spowodować wystrzelenie sowieckich pocisków ziemia-powietrze, których wyrzutnie zainstalowane są w Syrii.

"Rząd Stanów Zjednoczonych został poinformowany co się stanie z pociskami w przypadku agresji Izraela" — oświadczył przedstawiciel władz sowieckich.

"Przyjmujemy, że zostało to przekazane Izraelowi i w przypadku agresji wszystko przebiegnie zgodnie z planem".

Oświadczył on również, że nowe pociski sowieckie — SAM-5 obsługiwane przez żołnierzy sowieckich — są "czysto obronnym systemem". Przedstawiciel sowiecki uchylił się jednakże określenia w jakich okolicznościach i warunkach pociski te zostaną wystrzelone.

Rzecznik sowiecki oświadczył dalej, że jest to "zagadnienie wojskowe" — podczas gdy rozmieszczenie wyrzutni pocisków" miało w pierwszym rzędzie znaczenie polityczne" jako pokaz sowieckich zobowiązań w stosunku do Syrii.

Nie szukamy nowego konfliktu na Bliskim Wschodzie, oświadczył przedstawiciel władz sowieckich, którego zdaniem Stany Zjednoczone zachowałyby się w podobny sposób w stosunku do swojego sojusznika.

Jak do tej pory, władze amerykańskie nie opublikowały żadnego komentarza na temat ostrzeżenia sowieckiego.

Lekarz Skazany Za Pomoc Rebeliantom

Islamabad, Pakistan (UPI) — Radio w Kabulu nadało komunikat stwierdzający, że lekarz francuski schwytany razem z grupą rebeliatów muzułmańskich został skazany na 8 lat więzienia.

Doktor medycyny Philippe Augoyard został skazany za szpiegostwo, dwukrotne nielegalne przekroczenie granicy oraz udzielanie pomocy rebeliantom.

Co Słychać Wśród Podhalan

Zebranie Wyborcze
W Kole Nr 41 Wróblówka
Przy ZP w PA

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła nr 41. Wróblówka odbyło się w sali Paradise Hall dnia 27. lutego 1983 roku. Zebranie rozpoczęto wspólną modlitwą, po czym prezes Koła Józef Króżel przywitał przedstawicieli Zarządu Głównego w osobach kapelana ks. Tadeusza Wincenciaka i dyrektorki Wydziału Podhalanek Bronisławy Cieśla oraz honorowych gości i zebranych członków koła. Następnie sekretarz protokółowy — Zofia Ogrodny odczytała protokół z poprzedniego zebrania. Sprawy finansowe i rozliczenia imprez urządzanych przez Koło przedstawiła Maria Miętus — skarbnik.

Wprowadzenie do dyskusji na temat budującego się domu Podhalan podjął kapelan ks. Tadeusz Wincenciak. W ogólnej dyskusji jednogłośnie uchwalono donację na ten cel. Nastpęnie głos zabrał honorowy prezes Związku Podhalan i prezes Koła nr 2 Brighton Park Józef Króżel, poruszył on sprawy związane z budową siedziby organizacji podhalańskiej, zachęcając do pomocy finansowej czy poświęcenia pracy fizycznej przy prowadzonej budowie. Dyrektor koła Jan Komperda przedstawił ogólny zarys wydatków związanych z całokształtem prac remontowo-budowlanych budynku oraz przekazał apel Zarządu Głównego o pomoc, zachęcając jednocześnie do kupna cegiełek.

Po zakończeniu części sprawozdawczej zebrania, prezes Koła Wrólówka Józef Króżel podziękował wszystkim zebranym za dotychczasową współpracę, po czym przystąpiono do wyborów zarządu na rok bieżący. Wybory przeprowadziła dyrektorka Bronisława Cieśla jako delegat Zarządu Głównego. Wniosek o zatwierdzenie tych samych osób na stanowiskach pracy w zarządzie Koła przedstawił B. Mateja. Zebrani członkowie Koła jednogłośnie zaakceptowali podany wniosek. Skład zarządu Koła nr 41 Wróblówka na rok 1983 przedstawia się następująco: prezes — Józef Króżel, wiceprezes — Leo Ogrodny, wiceprezeska — Stanisława Podczerwińska, sekretarz protokółowy — Zofia Ogrodny, sekretarz finansowy — Helena Kwak, skarbnik — Maria Miętus.

Zarząd Koła przyjął nominacje i złożył przysięgę, którą odebrała Bronisława Cieśla, dyrektor do Zarządu Głównego z Wydziału Podhalanek. Prezes Koła podziękował za wybór i zaufanie zapraszając wszystkich na kawę i ciastka. Przed rozpoczęciem wyborów kapelan Związku Podhalan ks. Tadeusz Wincenciak odebrał przysięgę od nowych członków Koła, życząc im owocnej pracy organizacyjnej.

Zofia Ogrodny, sekr. prot.

★ ★ ★

W wyniku przeprowadzonych wyborów nowych zarządów kół Związku Podhalan w dniu 27 lutego skład ich przedstawia się następująco:

Zarząd Koła nr 26 Raba Wyżna: Jan Czyszczoń — prezes, Jan Potoczny — wiceprezes, Czesław Talaga — wiceprezes, Bronisława Pietrzak — sekretarz protokółowy, Helena Talaga — sekretarz finansowy, Adam Antolak — skrabnik. W skład Rady Gospodarczej weszli: Franciszek Buksa, Stanisław Talaga i Franciszek Luberda. Dyrektorem do Zarządu Głównego jest Stanisław Talaga. Na zebraniu tym obecni byli członkowie Zarządu Głównego: Józef Gil — prezes, Helena Trunko — sekretarz protokółowy i dyrektor Koła nr 32 Spytkowice — Stanisław Antolak.

★ ★ ★

Zarząd Koła nr 22 Klub Maniowy: Franciszek Kensek — prezes, Andrzej Sieczka — wiceprezes, Kazimiera Tomaszkowicz — wiceprezeska, Elżbieta Podlipni — sekretarz protokółowy, Maria Węgrzyniak — sekretarz finansowy, Józefa Sekuła — kasjer, Władysław Piwowarski — opiekun kasy. Nowym dyrektorem do Zarządu Głównego został wybrany Andrzej Sieczka.

Wybory przeprowadził łprezes Józef Gil, obecny był także prezes Koła nr 19 im. Andrzeja Ducha-Knapczyka — Feliks Leśnicki.

★ ★ ★

Nowy zarząd Koła nr 33 Dzianisz został wybrany w dniu 13 lutego 1983 roku podczas uroczystego wyborczo-instalacyjnego zebrania i przedstawia się następująco: Władysław Michniak — prezes, Albert Waluś — wiceprezes, Janina Tylka — sekretarz protokółowy, Aniela Styrczula — wiceprezeska, Edward Tylka — skarbnik. W skład Rady Gospodarczej wchodzą: Józef Truchoń, Bronisława Pabin i Franciszek Klejka. Dyrektorem do Zarządu Głównego jest Ludwika Michniak. Wybory przeprowadził prezes Zarządu Głównego Józef Gil, obecna była także Helena Trunko — sekretarz generalny.

Imprezy i Zebrania Organizacyjne

Zarząd Koła nr 8 im. Gen. Andrzeja Galicy zaprasza wszystkich Podhalan i sympatyków na "Zabawę stoliczkową" — "Social Party", która odbędzie się w niedzielę, 20 marca, o godz. 2:30 po poł., w sali kościoła Najśw. Serca Jezusa, 4617 S. Wolcott.

Dla miłych gości podana będzie kawa i ciasto.

Zapraszamy do miłej zabawy.

Andrzej Bielak, prezes

★ ★ ★

Zarząd Koła nr 40 Biały Dunajec im. Andrzeja Skupnia-Florka zawiadamia wszystkich członków, że w niedzielę, 20 marca, odbędzie się zebranie organizacyjne w Domu Podhalan 4808 S. Archer, o godz. 3-ej po poł. Prosimy o obecność ze wzglę du na ważne sprawy do załatwienia, a goście i nowi członkowie mile widziani.

Stanisław Dzierżęga, prezes

★ ★ ★

Zarząd Koła nr 42 Białka Tatrzańska zawiadamia, że w dniu 20 marca, o godz. 4:30 po poł., w siedzibie Związku Podhalan, 4808 S. Archer Ave., odbędzie się zebranie. Ważne sprawy organizacyjne oraz przygotowanie do zabawy wiosennej (16 kwietnia) zobowiązują wszystkich członków do uczestnictwa.

Józef Bafia, prezes

★ ★ ★

Zarząd Koła 29 Gronków im. Jakuba Nowaka zawiadamia swoich członków, że posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się w niedzielę, 20 marca, w sali Klubu Wawel, 5154 S. Campbell, o godz. 2:30 po poł. Po wyborach nastąpi instalacja nowego zarządu.

Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie, gdzyż jest wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jan Bryja, prezes

Janina Tylka-Suleja, koresp.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie iNarkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

SLIZ'S
DELICATESSENS
Domowej roboty polska kiełbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki
DWA SKLEPY:
3116 W. 43rd STREET 523-9533
6743 W. ARCHER 229-1138

ADWOKACI IMIGRACYJNI
Mówimy Po Polsku
Prowadzimy sprawy związane z prawem imigracyjnym, zielone karty, petycje krewnych i pracodawców do otrzymania stałego pobytu, obywatelstwo. Pomoc przed deportacją.
TERRY & ASSOCIATES
Adwokaci
417 S. Dearborn Chicago, Il.
341-0990
Umów się na pierwszą bezpłatną rozmowę. Pamiętaj—"Jesteśmy tu do pomocy." SM

Klerk Walter Kozubowski Wyróżniony Przez Demokratów

Zrzeszonych w Polish American Democtratic Organization

Klerk miasta Chicago Walter S. Kozubowski został wyróżniony przez organizację zrzeszającą demokratów polskiego pochodzenia tytułem "Człowieka Roku". W imieniu organizacji specjalną plakietę wręczył Kozubowskiemu senator stanowy Tadeusz Lechowicz (po prawej). Po lewej stronie Waltera Kozubowskiego stoi ald. Edward Burke z 14 wardy.

KRONIKA TRÓJCOWA

Piątki w Poście

Tradycyjny nakaz, aby katolicy wstrzymywali się od spożywania mięsa w każdy piątek podczas Wielkiego Postu nadal obowiązuje.

Spowiedź Wielkanocna

Nawracajmy się do Boga. Szukajmy pojednania. Spowiedź św. jest słuchana w każdą sobotę od 3:00 do 4:00 po południu i o 6:00 wieczorem. W dnie powszednie rano o godz. 7:30. W niedziele nie słuchamy spowiedzi.

Nabożeństwa w Poście

W niedziele — Droga Krzyżowa po sumie. W środy — Gorzkie Zale o godz. 6:30 wiecz.

Święcone

Połączone Towarzystwa przy par. św. Trójcy urządzają "Święcone" w niedzielę, 10 kwietnia, o godz. 12:00 w południe w sali parafialnej. Bilety po $4.00 od osoby są do nabycia na plebanii podczas godzin biurowych lub od marszałków po Mszy św. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na potrzeby parafii.

Nowenna Do Św. Antoniego

Rozpocznie się we wtorek, 12 kwietnia. Nabożeństwa przez 9'(dziewięć) wtorków będą odprawiane w dolnym kościele o godz. 7:00 wieczorem. Ks. Władysław Krempa, tak jak zeszłego roku prowadzić będzie Nowenny: wraz z Nowenną do św. Antoniego odbędzie się Nowenna do Dzieciątka Jezus z Pragi.

Niedziela Palmowa

Niedziela Palmowa, czyli Pasyjna przypada w następną niedzielę, 27 marca. Palmy będą poświęcone i rozdane na każdej Mszy św. Jest to początek Wielkiego Tygodnia. Kto jeszcze nie był u spowiedzi św. niech to uczyni w tę sobotę przed Niedzielą Palmową. Spowiedź w sobotę rano o 7:30, po południu od 3:00 do 4:00, oraz o 6:30 wieczorem.

O Łukaszu Historia Mała . . .

Z Polskiego Komitetu Imigracyjnego

Lody zaczynają pękać — serce Polonii dla uchodźców z Polski zaczynają bić . . . znika powoli obojętność i wzruszenie ramionami: "oni tacy a tacy" . . .

Ludzie, jak ludzie, są różni. Jest bardzo dużo wartościowych ludzi i tym należy pomóc, aby budować Nową Polonię, gdy "stara generacja" odejdzie.

Na Apel Polskiego Komitetu Imigracyjnego był piękny odzew. Otrzymaliśmy 6 łóżeczek dziecięcych, ale to jeszcze mało . . .

Pragnę tu podziękować p. Czesi Pelka, pp. Więcek, P. H. Bielowicz, P. J. Wróbel, P. J. Bożyńskiej oraz inż. Werchun. Zgłosił się do pomocy "Anioł Stróż" w osobie p. Zygi N., który całkowicie bezinteresownie pomaga uchodźcom, i robi to z uśmiechem na ustach. Pan Edward zabrał do swojego zakładu pracy jednego z naszych uchodźców. Pani Janina dała skierowanie do dobrej pracy, ale to wszystko jeszcze mało, potrzebujemy pracy dla ojców naszych rodzin.

Podbił moje serce Łukasz, którego błyszczące oczy patrzą z radością i ufnością na nowe życie i na nowy świat, który pamięta i stosuje trzy bardzo trudne słowa dla dzieci: "Proszę, Dziękuję i Przepraszam". Łukasz ma 7 lat. Przygarnęły go siostry na Helenowie na 3-godzinne lekcje języka angielskiego. Jest szczęśliwy, że chodzi do "szkoły". Łukasz jest sam, wprawdzie oczekuje przylotu bociana z siostrzyczką, ale na razie, jest sam.

I tu moja prośba do małych chłopców, napiszcie list do Łukasza — a może znajdzie się jakaś zabawka, która się wam znudziła? Oto jego adres Łukasz Zebela, 1135 N. Damen Ave., Chicago, Ill. 60622.

A teraz apeluję do dawnej Rodziny Chicagoskiej, która tak pięknie popierała "Bale Jesienne Na Pomoc Dzieciom w Polsce". Teraz dzieci polskie przywędrowały do nas. Niemowlaki potrzebują małe śpioszki, większe — różne ubranka. Trzeba odziać nasze maleństwa a jest ich sporo. Kristian, Czarek, Kasia, Manuela, Zosia, Ewa wyciągają do Was rączki i proszą przede wszystkim o prace dla tatusiów. Informacje: Wanda Harcaj: 278-7633.

Utknął w Lodzie

Sydney, Australia. (UPI) — Australijski statek handlowy wiozący na pokładzie 54 osoby, utknął w lodzie, niedaleko bazy australijskiej zwanej Davis, 1800 mil na południe od Perth.

Kapitan statku wezwał pomocy i dwa rosyjskie łamacze lodu płyną do akcji ratunkowej. Nikonu nie zagraża niebezpieczeństwo. Jak stwierdził kapitan Gudjohnsson, na pokładzie jest dość pożywienia dla wszystkich na kilka miesięcy. Statek "Nanok S" czeka na "uwolnienie" od czterech dni.

Z każdym dniem, pokrywa lodu wokół statku powiększa się.

Rekordowa Liczba Ślubów w r. 1982

Washington (UPI) — W ciągu ub. roku zanotowano w Stanach Zjedn. 2.5 mln ślubów, tj. o 2% więcej niż w 1981 r., i 16% więcej niż w 1975 r.

Poczynając od 1976 r. liczba zawieranych w Stanach Zjedn. ślubów wzrasta corocznie.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

376 (Ciąg dalszy)

— Tak, ale nie brałam tego na serio, panie Westcott. Wydawało mi się, że gdyby te okropne plotki zgadzały się z prawdą, Dorota nie byłaby do pana tak bardzo przywiązana.

— Słusznie! Moja żona była szczęśliwa, panno Shirley. Jeśli pani MacComber zacznie krzyczeć, że zapędziłem biedną Molly do grobu, niech jej pani zmyje głowę. Proszę wybaczyć ten pospolity zwrot. Molly była ładna, ładniejsza od Sybilli. Była najładniejszą kobietą w Summerside. Musiała być. Nie zniósłbym tego, żeby jakiś mężczyzna przyszedł do kościoła z żoną ładniejszą od mojej. Zachowywałem się jak prawdziwy pan domu, ale nie byłem tyranem. Oczywiście zdarzały mi się wybuchy gniewu, ale Molly szybko się do nich przyzwyczaiła i nie zwracała na nie uwagi. Chyba każdy mężczyzna ma prawo pokłócić się z żoną od czasu do czasu? Kobiety nie lubią nudnych mężów. A poza tym, gdy się uspokoiłem, dawałem jej prezenty — pierścionki albo naszyjniki. Żadna kobieta w Summerside nie miała takiej biżuterii jak ona. Muszę wyciągnąć te świecidełka i dać je Sybilli.

Anię ciekawiła inna sprawa.

— A jak to było z poematami Miltona?

— Poematy Miltona? Aha! To nie był Milton, tylko Tennyson. Poważam Miltona, a nie znoszę Tennysona. Jest obrzydliwie przesłodzony. Ostatnie stronice „Enocha Ardena" rozwścieczyły mnie kiedyś do tego stopnia, że wyrzuciłem książkę za okno. Ale przyniosłem ją z powrotem ze względu na „Pieśń trębacza". Każdemu bym wszystko wybaczył za napisanie czegoś tak pięknego. Ale wcale nie wrzuciłem tej książki do sadzawki Jerzego Clarka, to już jest wymysł panny Prouty. Jeszcze chyba pani nie idzie? Niech pani zostanie na kolacji u biednego, samotnego starca, któremu skradziono jego ostatnią radość.

— Naprawdę bardzo mi przykro, panie Westcott, ale nie mogę. Muszę pójść na zebranie ciała pedagogicznego.

— Więc zobaczę panią, gdy wróci Sybilla. Będę musiał na pewno wydać przyjęcie na ich cześć. O, dobry Boże, naprawdę odetchnąłem z ulgą. Nie ma pani pojęcia, ile by mnie kosztowało wezwanie tego młokosa i wyrażenie zgody na jego konkury. Teraz muszę udawać, że Sybilla złamała mi serce, ale przez pamięć jej biednej matki, wybaczę jej. O, jak pięknie odegram scenę przebaczania... Jurek nie może się niczego domyślić. Niech się pani nie wygada.

— Może być pan spokojny — obiecała Ania.

Franklin Westcott grzecznie odprowadził ją do drzwi. Pies obudził się i pożegnał Anię smutnym szczekaniem.

Gospodarz wyjął z ust fajkę i postukał nią Anię po ramieniu.

— Niech pani zawsze pamięta — rzekł uroczyście. — Kota można obedrzeć ze skóry na wiele sposobów. Nawet tak, żeby zwierzę nie poczuło, że mu zdjęto skórę. Proszę przekazać wyrazy szacunku Rebece Dew. Kochana z niej kocica, jeśli ją odpowiednio wziąć pod włos. I dziękuję pani... dziękuję.

Ania poszła do domu. Był miły, spokojny wieczór. Mgła się nieco uniosła, wiał wiatr, a bladoszare niebo wydawało się zapowiadać mróz.

„Ludzie mi mówili, że nie znam Franka Westcotta — myślała Ania. — I mieli rację. Nie znałam go. I oni też nie".

— Jak to przyjął? — chciała wiedzieć Rebeka Dew.

— Nie tak źle — rzekła Ania. — Myślę, że wybaczy Dorocie z czasem.

— Jeszcze nie zdarzyło się, żeby ktoś z panią wygrał, panno Shirley, gdy trzeba zagadać ludzi — powiedziała Rebeka Dew z podziwem. — Ma pani jakiś szczególny dar.

IX

(Wyjątek z listu do Gilberta)

Pewna dama zaprosiła mnie na jutro na kolację. Wiem, że mi nie uwierzysz, Gilbercie, ale ona nazywa się Tomgallon... pani Minerwa Tomgallon. Pewnie myślisz, że zbyt długo w nocy czytałam Dickensa.

Kochany, czy jesteś zadowolony ze swego nazwiska? Wydaje mi się, że nie mogłabym za Ciebie wyjść, gdybyś nazywał się Tomgallon. Pomyśl tylko... Ania Tomgallon! Nie, tego nie można sobie nawet wyobrazić.

Zaproszenie do domu Tomgallonów jest w Summerside uważane za wielki zaszczyt. Dom ten nie ma innej nazwy. Tomgallonowie nie uznawali żadnych takich bzdur, jak jakieś tam Klonowe Wzgórza lub Leszczynowe Pola.

O ile wiem, byli kiedyś Królewską Rodziną. W zestawieniu z nimi Pringle'owie to po prostu zwykłe muchomory. Obecnie z całej rodziny została tylko panna Minerwa, jedyna żyjąca przedstawicielka sześciu pokoleń tego rodu. Mieszka samotnie w dużym domu przy ulicy Królowej... w domu o wielkich kominach i zielonych okiennicach, który, jeden jedyny w Summerside, ma witrażowe okno.

Dom ten jest tak duży, że spokojnie mogłyby w nim mieszkać cztery rodziny, a zajmuje go tylko panna Minerwa z kucharką i służącą. Jest bardzo dobrze utrzymany, ale ilekroć obok niego przechodzę, nie mogę nie pomyśleć, że życie o nim zapomniało.

Panna Minerwa rzadko wychodzi z domu. Właściwie tylko w niedzielę idzie do kościoła ewangelickiego na nabożeństwo. Spotkałam ją po raz pierwszy zaledwie parę tygodni temu, gdy przyszła na zebranie szkolne, żeby ofiarować do biblioteki cenne książki swego ojca.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Centrum Polonii Otwiera Swoje Podwoje

Zgodnie z zapowiedzią, w "Dzienniku Związkowym" z dnia 7 marca Komitet Otwarcia Domu Wydziału StanowegoK.P.A. i Samopomocy Nowej Emigracji podaje nazwiska artystów, którzy wystąpią w Centrum w dniu 20 marca, kiedy nastąpi formalne otwarcie i poświęcenie domu, stanowiącego Centrum Polonii w Chicago. Adres: 5844 N. Milwaukee Ave.

Komitet jednak zastrzega sobie prawo zmiany, bez uprzedzenia, osób i programów. Tu z przykrością donosimy, że nie będzie występów Waldemara Koconia i Eugeniusza Balarina, gdyż obaj ci artyści nie mogą być w tym dniu w Chicago.

Dom otwarty będzie od godz. 10 rano do godz. 10 wieczór bez przerwy i w tym samym czasie za niewielką opłatą będzie można napić się kawy i zjeść kanapkę czy ciastko. Także, zgodnie z prawem naszego stanu, dopiero po godz. 12 w południe do dyspozycji zwiedzających będzie otwarty bar, obficie zaopatrzony i z uprzejmą obsługą.

Przez cały dzień będzie można zwiedzać budynek, na własne oczy oglądać włożoną w niego pracę i starania i składając tak potrzebne donacje, wpisywać się do Księgi Pamiątkowej Fundatorów.

A oto imprezy, które nasi artyści ofiarowują, jako dar na dom z okazji jego otwarcia. Programy zaczną się od godz. 12 w południe i trwać będą do zamknięcia. Przedstawiamy je dla przejrzystości w trzech grupach:

Grupa I, godz. 12 do 3:30. Program zapoczątkuje Henryk Kosycarz koncertem na gitarach. Następny koncert da "Kapela Gdańska" pod kierownictwem Ryszarda Czerkasa, a później nastąpią popisy młodzieży z Polskich Szkół Sobotnich.

Popis Szkoły im. T. Kościuszki obejmie występ chóru i tańce. Szkoła im. gen. Pułaskiego wystąpi we własnym repertuarze, przy czym Marek i Celina Dogadalski przy akompaniamencie absolwentki Szkoły im gen. Pułaskiego Danuty Dogadalskiej, dadzą koncert na fletach. Na zakończenie nastąpi znów "występ patriotyczny' Kapeli Gdańskiej.

Grupa II, godz. 3:30 do 5. Część druga rozpocznie się od odśpiewania hymnów narodowych przez Zygmunta Kossakowskiego i stefana Wicika przy akopaniamencie Henryka Wawrzyczka, po czym ks. Celebrant poświęci dom, a z tej okazji krótkie przemówienia wygłoszą prezes Roman Puciński i prezes Tadeusz Szebert.

Przewidziany jest też czas na ewentualne przemówienia gości, a po tym nastąpi część artystyczna uroczystości poświęcenia, którą polonezem A dur Chopina na fortepianie otworzy Henryk Wawrzyczek. Następnie z jego akompaniamentem pieśni i arie operowe odśpiewają artyści operowi: Małgorzata Miecznikowska w deucie ze Stefanem Wicikiem i Zygmunt Kossakowski solo.

Grupa III, godz. 5 do 9:30. Grupę trzecią występów artystycznych zacznie popis tanecznej grupy harcerskiej "Lechitów" pod kierownictwem Tadeusza Więcka. Władysław Dargiel będzie koncertował na akordeonie a po tym znów tańcami popisze się Zespół Podhalan. Z kolei Ludwika Rozwadowska, pianistka, wykona kilka utworów fortepianowych, a Anita Nazorek z akompaniamentem Henryka Wawrzyczka, odśpiewa parę piosenek i pieśni solo. Około godz. 8:30 wieczorem Henryk Wawrzyczek na fortepianie, a Stanisław Bocek na skrzypcach dadzą koncert w duecie instrumentalnym.

Pracowity dzień dla gospodarzy, Komitetu Domu i artystów zakończy trzeci występ w tym dniu ofiarnej "Kapeli Gdańskiej." Taką to kontrybucję z okazji otwarcia Centrum Polonii ofiarują nasi artyści, którzy zawsze, na ogół bezpłatnie, umilają swymi występami polonijne imprezy.

Od 21 marca Polonia będzie miała swoje centrum mające służyć celom: gdzie będzie można uzyskać informacje o przeszkoleniu zawodowym, o lekcjach języków, informacje z dziedziny opieki społecznej itp. Centrum ma bibliotekę — przeszło 10 tysięcy tomów oraz sale do wynajęcia na zebrania i spotkania towarzyskie i organizacyjne.

Zrealizowanie tych celów jednak nie będzie możliwe bez finansowego i moralnego poparcia całej Polonii i każdej poszczególnej osoby polskiego pochodzenia. Mamy nadzieję, że po zwiedzeniu budynku, który jest w dobrej dzielnicy, wygodny i elegancki, posypią się zamówienia na wynajęcie sal od organizacji polonijnych.

Dom, o którym mowa, nie jest jak to bywają inne domy, które trzeba dopiero dobudowywać, lub przebudowywać, żeby mogły służyć celom organizacyjnym. Dom jest skończony, dostosowany do potrzeb, odczyszczony i umeblowany. Trzeba tylko w pełni zacząć z niego korzystać.

Dlatego, kiedy Komitet Domu prosi o dotacje, to prosi o nie z podniesionym czołem, w oparciu o pewność, że każdy dolar wróci do ofiarodawcy o ile zechce on z tego domu skorzystać. Poza tym każdy dolar jest pod taką kontrolą społeczną Komitetu Finansowego, że, jak powiedział kiedyś prezes Roman Puciński, pozwala mu to spokojnie sypiać.

W więc do zobaczenia się w niedzielę, 20 marca w domu Centrum Polonii, 5844 N. Milwaukee Ave., a czeki i "money orders" prosimy wystawiać na: **"Polish American Congress, Illinois Division."**

S. L.

Polsko-Amer. Klub Wędkarsko-Myśliwski

Polsko-Amerykański Klub Wędkarsko-Myśliwski zawiadamia wszystkich członków, że w czwartek, 24 marca, o godz. 7:30 wiezorem odbędzie się zebranie Klubu w lokalu Royal Inn, przy 3201 N. Long Ave.

Prosimy o punktualne i liczne przybycie.

Maria Kokitko — sekr.

"Social Party" Klubu Par. Zassów

Klub Parafii Zassów urządza "Social Party" w niedzielę, 20 marca, w sali Paradise, przy 1758 West 48th Str. Początek zabawy o godz. 2 po poł.

Zarząd i Komitet serdecznie zapraszają wszystkich członków z rodzinami i całą polonię. Postarano się o wiele wartościowych fantów i miłych niespodzianek.

Zofia Piekos — prezeska
Aniela Marek — przew.

Zabawa Stoliczkowa Klubu Brzeziny

Klub Brzeziny urządza "Zabawę stoliczkową" w niedzielę, 20 marca, o godz. 2 po poł. w sali PLAV przy 3024 N. Laramie Ave.

Serdecznie zapraszamy członków i przyjaciół, organizatorzy przygotowali wiele niespodzianek a dla szczęśliwców cenne fanty.

Stanisław Sikora — przewodniczący
Stanisław Jaskułka — prezes

LATO W POLSCE

Planujecie Odwiedziny Rodziny w 1983?
TERAZ NALEŻY ZAŁATWIAĆ DOKUMENTY I BILETY

CENA ZIMOWA I ODLOT
do 15 Maja—Apex
$516.00 W Jedną Stronę
$797.00 W Obydwie Strony

CENA LETNIA
Po 15 Maja—Apex
$623.00 W Jedną Stronę
$962.00 W Obydwie Strony

Załatwiamy i Rezerwujemy
REDYK TRAVEL, INC.
4302 W. 55th St.
Chicago, Illinois 60632
585-2734

HAITI. — Papież Jan Paweł II po zejściu z samolotu ucałował ziemię Haiti. Zdjęcie z 9 marca 1983 r. (UPI)

Zwycięstwo Jana III Sobieskiego w Numizmatyce Polskiej

Od kilku lat odbywają się na terenie Chicago Międzynarodowe Konwencje Numizmatyczne, zakrojone na szeroką skalę imprezy z aukcjami monet i sprzedażą numizmatów, w których biorą udział kolekcjonerzy i handlarze monet nie tylko z terenu Stanów Zjednoczonych, ale i całego świata.

W ramach tegorocznej Konwencji, odbywającej się, jak co roku w Hyatt Regency Hotel (151 E. Wacker Dr.), Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Numizmatyczne w Chicago podobnie, jak w latach ubiegłych będzie miało swoje zebranie ze specjalnym programem. Zebranie otworzy długoletni prezes Towarzystwa Arthur Marquart. O historii Towarzystwa, które istnieje już od 20 lat mówić będzie Małgorzata Ejsmont. W związku z przypadającą w tym roku 300 rocznicą odsieczy wiedeńskiej zaprezentowana zostanie także przez inż. Ludwika Kończę prelekcja ilustrowana przeźroczami na temat medali i monet upamiętniających zwycięstwo króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem. Warto może przypomnieć, że z tej samej okazji Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Numizmatyczne wybiło w tym roku medal.

Spotkanie Polsko-Amerykańskiego Towarzystwa Numizmatycznego w ramach Konwencji odbędzie się 19 marca (sobota), o godzinie 2 po południu, w budynku Hotelu Hyatt Regency (151 E. Wacker Dr. — 1 blok na wschód od Michigan Ave.), w Acapulco Room (Ballroom Level — West Tower). Po odczycie, jak zwykle część towarzyska z kawą i ciastkami. Wstęp na odczyt i Międzynarodową Wystawę Numizmatyczną, bezpłatny.

Nabożeństwo w Parafii Św. Cyryla i Metodego

W parafii św. Cyryla i Metodego Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła, mieszczącego się przy 5744 W. Diversey Ave., zostanie odprawione Nabożeństwo Pokutne, w niedzielę, 20 marca, o godz. 5 po poł.

Ks. proboszcz Józef Kobylarz serdecznie zaprasza do udziału w nabożeństwie. Spowiedź przeprowadzi ks. bp. Józef Zawistowski, po spowiedzi ogólnej i rozgrzeszeniu przejdziemy wspólnie Drogę Krzyżową. Ks. Józef Brzęk odprawi drugą część tego nabożeństwa. Kazanie po polsku wygłosi ks. Wojciech Bazarnik.

W czasie nabożeństwa ofiary zebrane na kolekcie przekazane będą na fundusz lekarstw i żywności dla Polski.

Walne Zebranie Klubu Przyjaciół Warszawy

Walne Zebranie Klubu odbędzie się w niedzielę, dnia 20-go marca, o godzinie 2:30 w pierwszym terminie i o godzinie 3:00 w drugim terminie, w stałej siedzibie Klubu, przy 6965 W. Belmont Ave.

Na zebraniu Zarząd zda sprawozdanie ze swej działalności za okres od marca 1982 do marca 1983 oraz przedłoży plan pracy na następny okres. Prosimy wszystkich członków o jak najliczniejszy udział.

Zarząd

Dla Uczczenia Polskich Wodzów

Dorocznym zwyczajem Placówka Nr 90 SWAP urządza w niedzielę, 20 marca uroczystość uczczenia pamięci dwóch wodzów polskich, a mianowicie marsz. Polski Józefa Piłsudskiego i generała Józefa Hallera.

Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w kościele św. Pascala, 3935 N. Melvina Ave., poczem zaraz po nabożeństwie obchód uroczystości w Placówce 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Początek nabożeństwa o godz. 12:15 po poł.

Program artystyczny uroczystości przygotowuje Harcerstwo Polskie w Chicago. Ponadto weźmie udział chór "Filharmonia Nr 20" Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce pod batutą p. Jana Juszkiewicza.

Wszystkie organizacje kombatanckie proszone są o gremialny udział swych członków, jak również wystawienie pocztów sztandarowych.

Po uroczystości Zarząd Placówki zaprasza wszystkich uczestników na otwarcie Domu Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave., Chicago 60646.

Jerzy Miklaszewski — prezes

Federacja Miast Kopernikowskich

W świętującym 750-lecie otrzymania praw miejskich Toruniu rozpoczęły się obchody 510 rocznicy urodzin wielkiego toruńczyka — Mikołaja Kopernika.

W Sali Mieszczańskiej zabytkowego ratusza odbyła się wieczornica kopernikowska, w czasie której miastu nadano złotą odznakę Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii.

Powołano także Federację Miast Kopernikowskich, w skład której weszły — obok Torunia — Frombork, Grudziądz, Kraków, Lidzbark Warmiński, Olsztyn, Włocławek.

KSIĘGARNIA POLONIA

POLECAMY duży wybór polskich książek i o Polsce po angielsku. PIĘKNE albumy (wiele o Papieżu), słowniki, książki do nauki angielskiego, dla młodzieży, kucharskie, sensacyjne itd. Katalog wysyłamy bezpłatnie. Mamy najnowsze nagrania polskich płyt, polskie karty z życzeniami, mapy, przewodniki. KUPUJEMY stare książki, obrazy, bursztyny itp. Księgarnia otwarta codz. od 10 do 6 P.M. (w poniedz. i czwartki do 7 P.M.).
"POLONIA" Bookstore • 2886 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. • PH. 489-2554

"Józefinki" Stow. b. Więźniów Politycznych

W sobotę, 19 marca, w górnej sali (winda) Copernicus Center, 5216 W. Lawrence Ave., Polskie Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych Niemieckich i Sowieckich Obozów Koncentracyjnych, Oddział w Chicago, urządza swoje tradycyjne "Józefinki". Początek o godz. 7:30 wieczorem. Parking przy budynku.

Na miłych gości oczekiwać będzie doborowa orkiestra, bufet i bar obficie zaopatrzone i wiele miłych niespodzianek. Dochód przeznaczony na potrzeby, związane z działalnością Stowarzyszenia.

Wobec ograniczonej ilości miejsc, prosimy o uprzednie telefoniczne rezerwacje stolików u kolegów J. Kuklińskiego tel. 267-5200 lub S. Łobodzińskiego tel. 772-8012. Serdecznie zapraszamy.

Zarząd

Zebranie Korpusu Pomocniczego Przy Placówce 90 SWAP

Zebranie Korpusu Pomocniczego Pań przy Placówce 90 SWAP odbędzie się w niedzielę, dnia 20 marca, o godz. 2 po poł. w siedzibie własnej przy 6005 W. Irving Park Road.

Wszystkie koleżanki proszone są o przybycie na nabożeństwo w kościele św. Pascala o godz. 12 w poł. i o wzięcie udziału w poranku dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego i generała J. Hallera.

H. Bielecka — prez.
J. Wenzel — sekr.

"Józefinki" w Szkole Im. F. Chopina w Palatine

Zarząd szkoły im. Fryderyka Chopina w Palatine, serdecznie zaprasza na zabawę "Józefinki", naszych przyjaciół i sympatyków, a szczególnie Polonię rozsianą na północno-zachodnich przedmieściach.

Zabawa odbędzie się w sobotę, 19 marca br., w pięknym lokalu "Plum Grove Country Club", 400 Park Drive, Palatine. Początek o godz. 8 wieczorem. Gra doborowa orkiestra Słowianie. Własny bar i bufet.

Po rezerwacje proszę telefonować: 381-7067 lub 934-1167. Całkowity dochód przeznaczony na dalszy rozwój szkoły.

Jakub Betka — prezes
Teresa Pacyniak — kierownik

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Gr. 3125 ZNP Tow. Zwycięstwo

Tow. Zwycięstwo, Gr. 3152 ZNP, odbędzie swe regularne zebranie w niedzielę, 20 marca, o godz. 2 po poł. w dali Domu Wydziału Stanowego K.P.A., pnr. 5844 N. Milwaukee Ave.

Wszyscy członkowie Grupy proszeni są o przybycie.

Witold Raginia — prezes
Janina Kacprzyk — sekr. prot.

Posiedzenie Gr. 2418 ZNP Tow. Wład. Reymonta

Towarzystwo Władysława S. Reymonta, Grupa 2418 ZNP, będzie miało swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 20 marca, w sali Plac. 2 SWAP, przy 4800 S. Wood St., o godz. 2 po poł. Prosimy członków o liczny udział.

Felix Kasznia — prezes
Marie Broniarczyk — sekr. prot.

Zebranie Wyborcze Wydziału Stanowego K.P.A.

Przypominamy wszystkim delegatom i członkom Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, że doroczne, wyborcze posiedzenie Wydziału odbędzie się w środę, 23 marca (przeniesione z 16 marca), w domu własnym przy 5844 N. Milwaukee Ave. Początek punktualnie o godz. 7 wiecz.

Apelujemy o liczny udział, ponieważ zebranie wyborcze należy do najważniejszych zebrań roku.

Ald. Roman Puciński — prezes

Apel Komitetu Pomocy 'Solidarności' w Nowym Jorku

Od listopada 1982 władze PRL osadzają działaczy "Solidarności" w "wojskowych obozach karnych". Wedle naszych danych w tych obozach pracy przymusowej przebywa co najmniej kilka tysięcy osób, głównie robotników, głównie byłych internowanych, którzy są zmuszani do wyczerpujące pracy przy karczowaniu lasów. Pozbawieni są widzeń z rodzinami, prawa do paczek i listów. Za najmniejsze przewinienie oddawani są pod sąd wojskowy.

Zwracamy się do wszystkich, a zwłaszcza do osób ostatnio przybyłych z Polski o nadsyłanie nam każdej informacji na temat tych obozów. Interesują nas nazwy miejscowości, w jakich te obozy się znajdują, regulaminy, warunki w nich panujące, nazwiska osób tam przebywających, przepisy prawne dotyczące tych obozów, kary wymierzane więźniom. Informacje te zaczęliśmy już przekazywać do Organizacji Narodów Zjednoczonych, Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, Międzynarodowej Organizacji Pracy i innych ciał zainteresowanych badaniem gwałcenia praw człowieka w Polsce.

Wszelkie informacje prosimy nadsyłać pod adres: **Committee in Support of Solidarity, 275 Seventh Avenue, 25th floor, N.Y. 10001.**

Zebranie w Sprawie Manifestacji 3 Maja

Przypominamy wszystkim zainteresowanym organizacjom, które mają zamiar wziąć udział w tegorocznych obchodach rocznicy Konstytucji 3 Maja, że zebranie organizacyjne w tej sprawie odbędzie się w piątek, 18 marca, o godz. 7:30 wieczorem w siedzibie Związku Narodowego Polskiego, przy 6100 N. Cicero Ave.

Na zebranie proszeni są przedstawiciele poszczególnych organizacji. Generalną przewodniczącą obchodów jest wiceprezeska Związku Narodowego Polskiego Helena Szymanowicz.

Zmiana Adresu Washingtońskiego Biura Kongresu Polonii Am.

Washingtońskie biuro Kongresu Polonii Amerykańskiej przeniosło się do nowej siedziby. Poniże nowy adres i telefon biura:

Polish American Congress, Inc.
1625 I Street N.W.
Room 325 A
Washington D.C. 20006
tel. (202) 296-6955 albo 296-6956

Dyrektorką wykonawczą biura jest znana działaczka polonijna Myra Lenard.

Czytajcie Polską prasę emigracyjną!

Zabawa Stoliczkowa Tow. Wiara i Ojczyzna Grupa 1474 ZNP

Tow. Wiara i Ojczyzna urządza "Zabawę Stoliczkową" w niedzielę, 20 marca, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park, o godz. 2:00 po południu.

W dniu tym rozlosowane będą również szynki. Prosimy członków o fanty, za co z góry dziękujemy. Gości serdecznie witamy. Dla przybyłych — kawa i ciastka.

Sekretarz finansowy będzie urzędował od godziny 1:30 po południu.

Stanisław Jagiełka — prezes
Irena Szczech — wiceprezeska i przewodnicząca zabawy

Posiedzenie Tow. Jedność Grupy 77 ZNP

Przypominamy, że miesięczne posiedzenie Tow. Jedność Grupy 77 ZNP odbędzie się już w nadchodzącą niedzielę, 20 marca, o godz. 2 po poł. Posiedzenie to odbędzie się w sali **Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.**, a nie jak podawano w poprzednim komunikacie w Domu Kongresu.

Ze względu na to, że mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy członków o liczny udział w tym zebraniu.

Władysław Spadłowski — prezes
Doris Kowalski — sekr. prot.

Tow. Wolność Ludu Grupa 2742 ZNP

Towarzystwo Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, zwołuje swe ważne posiedzenie na niedzielę, 20 marca, na godz. 2 po poł. do sali Parku Holstein, 2200 N. Oakley Ave. Uprzejmie prosimy o przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia.

Po posiedzeniu przyjęcie, tak zwany "Stół św. Józefa".

Zenon Ziołkowski — prezes
Mieczysław Sterniński — sekretarz

"Józefinki" w Cicero Society Grupa 825 ZNP

"Cicero Society", Grupa 825 ZNP, zgodnie z tradycją, urządza zabawę "Józefinki" w sobotę, 19 marca br., o godz. 7:30 wieczorem w sali Hawthorne Community Hall, 5202-04 West 29th Place w Cicero, Illinois. Do tańca grać będzie orkiestra "Moonlight Band". Kuchnia i bar obficie zaopatrzone. Komitet organizacyjny z Józefem Całką — przewodniczącym, przygotował wiele niespodzianek.

Wstęp $6 od osoby — dochód przeznaczony na cele Grupy

Józef Całka — przew. zabawy
Adam Tomaszkiewicz — prezes

Posiedzenie Gr. 2206 ZNP Tow. Króla Wł. Jagiełły

Zawiadamiamy członków Grupy 2206 ZNP, Tow. im. Króla Władysława Jagiełły, że zebranie odbędzie się w niedzielę, 20 marca br., o godz. 2 po poł. w sali Holstein Park, przy 2200 Oakley (2 piętro pokój 202).

Prosimy wszystkich o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jan Hasiak — prezes
B. Madera — sekr. prot.

Zebranie Gminy 177 ZNP

Przypominamy delegatom, iż zebranie Gminy 177 ZNP odbędzie się w czwartek, 17 marca, o godz. 7:30 wiecz., w sali pod adresem 5639 N. Milwaukee Ave. Ze względu na ważne sprawy, jakie będziemy omawiać, prosimy o liczny udział w zebraniu.

Kazimierz Musielak — prezes
Anna Nikiel — sekr.

"Wieczór Lwowski"

Koło Lwowian w Chicago zaprasza wszystkich członków Koła i sympatyków na "Wieczór Lwowski", który odbędzie się w sobotę, 19 marca 1983 r., w sali Jan Beyzym Society, 6965 W. Belmont Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

W programie piosenki w wykonaniu "Romantycznej Czwórki", monologi lwowskie, muzyka z taśmy. Przy fortepianie prof. W. Belland. W bufecie kawa i ciastka. W barze wybór trunków. Jest to doskonała okazja dla "Jóźków" uczcić dzień swojego patrona, jak i dla innych lwowiaków "pobałakać" na wspólne tematy.

Prosimy **nie parkować** aut na stacji benzynowej przylegającej do budynku, jak również na parkingu Skrudland.

Antoni Fiala — sekretarz

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

W Polsce "Nie Ma"

Od "nie ma" (po polsku i angielsku), które Polacy często słyszą w sklepach, poważny tygodnik "U.S. News and World Report" rozpoczął krótką notatkę o sytuacji w Polsce.

Jednego dnia w sklepach warszawskich pojawiła się kawa. Rezultatem: zmiażdżone szyby i powywracane lady przez napierający tłum kupujących.

Każdy Polak otrzymuje kartkę na parę butów rocznie, ale w sprzedaży są buty z przywiązanymi do nich zelówkami, ponieważ fabryki nie mają kleju (trzeba samemu zelówki przykleić).

Rolnicy potrzebują do pracy 6.8 miliona par butów gumowych. Nie ma ich w sklepach. Przeszło 30 proc. kartek jest nie wykorzystanych z powodu braku obuwia.

Za gotówkę można kupić telewizor lub maszynę do prania i zakładać się z innymi, kto i kiedy otrzyma zakupiony produkt. Przy zamawianiu samochodu należy wpłacić (nie od dziś lecz od lat) 40 proc. ceny, resztę spłacać ratami. Na dostawę czeka się zwykle około 10 lat. Ostatecznie płaci się cenę obowiązującą w dniu dostawy a nie zamówienia. Takiego wyzysku nigdy nie było nawet w okresie największego rozkwitu "kapitalizmu".

Lenin rozpoczął kotrrewolucję przeciw demokratycznemu rządowi Kiereńskiego w czasie wojny z Niemcami, wykorzystując trudności w zaopatrzeniu miast w różne artykuły codziennego użytku. W jesieni 1917 r. sytuacja w Rosji, mimo przeszło trzech lat wojny, nie była tak ciężka jak obecnie w Polsce, 38 lat po wojnie i tylu latach "radosnej twórczości" komunizmu.

Nędza ludności jest największym oskarżeniem zbrodniczego marksizmu-leninizmu, którego wyznawcy utrzymują się u władzy tylko dzięki pałkom zomowców (gdyby Kierenski miał ZOMO, Lenin skończył by swój nikczemny żywot gdzieś na Syberii) i karabinom maszynowym. Tradycyjne w Rosji rządy knuta zostały zaszczepione w Polsce i zastosowane przez zmoskwiczonych Polaków.

Siły janczarów uzbrojonych w najnowszą broń nie były w stanie wstrzymać gniewu narodu polskiego doprowadzonego do rozpaczy, gdyby nie to, że kraj znajduje się w paszczy najbardziej bestialskiego w dziejach ludzkości Imperium Sowieckiego. Nikt z tej strony "żelaznej kurtyny" nie może powiedzieć, że nie wie, co niesie komunizm, lub jakim potworem (od wieków) jest Mokswa. Każdego roku we wszystkich językach europejskich wychodzą nowe książki o komuniźmie, nieomal codziennie w wielu dziennikach można znaleźć obrazki z życia w Imperium czerwonych carów. Mimo to, nie tylko miliony "zjadaczy chleba", które nie czytają, bo nie chcą lub nie mają czasu, lecz także politycy oraz środowiska elitarne społeczeństw zachodnich łudzą się możliwościami "współżycia" z państwami pod rządami komunistów i w imię tych złudzeń przemykają oczy na zbrodnie czerwonych dyktatorów i nędzę ludności pod ich rządami.

Historia się powtarza. Rządy i sternicy opinii na Zachodzie nie wierzyli, że Hitler chce podpalić Europę, mimo, że swoje zamiary przedstawił w książce wydanej przed objęciem władzy. Obecnie większość środowisk decydujących o życiu na Zachodzie nie wierzy, że komunizm dąży do opanowania świata. Przywódcy komunistów zdają sobie sprawę, że ich władza jest niepewna jak długo ludzie mogą porównywać warunki życia w wolnych krajach z warunkami pod ich rządami.

Stalin wyzyskał głupotę Roosevelta i Churchilla i opanował Europę środkową, przesuwając granicę swego Imperium nad Łabę. Wkrótce potem komuniści opanowali Chiny (niezależnie od Rosji). Za następców Stalina w szpony komunistów dostała się Kuba, stając się bazą wypadową imperializmu sowieckiego na zachodniej półkuli. W ostatnich latach do bloku sowieckiego dołączyły: Angola, Mozambik, Etiopia, Jemen Południowy, Afganistan i kilka mniejszych państw. Prosowiecki Wietnam Północny podbił Wietnam Południowy, Laos i Kambodżę. Większość Azji i znaczna część Afryki znajduje się już pod rządami komunistów. Ale nawet rozszerzanie się czerwonych plam na mapie świata nie trafia do przekonania wielu polityków, intelektualistów i dziennikarzy, oraz chciwych zysków przemysłowców. W Polsce "nie ma" żywności, butów, ubrań i innych artykułów pierwszej potrzeby. Na Zachodzie nie ma woli i rozumu. Ciągle sprawdza się porzekało, że na głupotę nie ma lekarstwa.

Brak Umiaru w Polityce Izraela

Wciąż nie rozwiązany spór o wycofanie obcych wojsk z Libanu (oddziałów Izraela, Syrii i Palestyńczyków PLO) wynika przede wszystkim z nadmiernych apetytów i zamierzeń politycznych Izraela. Washington wykazuje wiele cierpliwości, podejmując pośrednictwo na rzecz doprowadzenia tym razem do porozumienia między Izraelem i Libanem. Te państwa bowiem, choć w niektórych sytuacjach politycznych skłonne są do współdziałania, to jednak odnośnie zagadnienia obcych wojsk na terenie Libanu zajmują odmienne stanowiska.

Liban ma ambicję, aby mógł samodzielnie porządkować swoje sprawy wewnętrzne, z czym wiąże się zdrowa i uzasadniona dążność do odzyskania możliwości pełnego decydowania o własnym losie w ramach własnego państwa. Izrael zasłania się, w swoich żądaniach utrzymania wojsk na terenie Libanu, względami na bezpieczeństwo swoich północnych obszarów, przylegających do południowych obszarów libańskiego pogranicza.

W rezultacie w wielkim problemie wypracowania rozwiązań w spornych nadal sprawach, dotyczących wycofania obcych wojsk z Libanu, trwa nadal zastój, gdyż zainteresowane strony przerzucają odpowiedzialność na oponentów. Pośrednictwo Washingtonu zawodzi, skoro sojusznicze państewko Izrael nie chce liczyć się z zaleceniami opiekuńczego mocarstwa, bez którego pomocy, w materiałach wojennych oraz w kredytach gospodarczych, Izrael zostałby już dawno "zepchnięty do morza", jak to od lat buńczucznie zapowiadają Arabowie, zaślepieni nienawiścią wobec państwa żydowskiego.

Przecież i wizyta ministra spraw zagranicznych Izraela, Icka Shamira, który przeprowadzał w tych dniach rozmowy w Washingtonie i nawet został przyjęty przez prez. Reagana, na co nie może obecnie liczyć premier Begin, nie przyniosła oczekiwanych przez administrację rządową wyników. Shamir w swoich oświadczeniach na użytek prasowy nie ukrywał stanowiska Izraela, że nie zamierza on wyfofać w najbliższym czasie wszystkich swoich wojsk z Libanu.

Prezydent Reagan nie tak dawno mówił przecież jasno, że Stany Zjednoczone nie zmieniły swojej polityki sojuszu z Izraelem, a więc obawy Izraela co do bezpieczeństwa są bezpodstawne. I stąd rzecznik prasowy Białego Domu ponownie stwierdził, przy okazji wizyty izraelskiego ministra, że "gruntownie ujmując sprawę nie istnieje zmiana w podstawowej polityce odnośnie usunięcia wszystkich obcych wojsk z Libanu".

Trzydniowa wizyta Shamira w Washingtonie przyniosła jedynie wymianę poglądów, ale nic nie wskazuje, że posunęła sprawę porozumienia co do wycofania obcych wojsk z Libanu. Ta zaś sprawa, jak słusznie uznają to amerykańscy dyplomaci, blokuje rozwiązanie pokojowe odnośnie całości sytuacji na Bliskim Wschodzie.

W Washingtonie panuje przekonanie, że do czasu uzyskania porozumienia w sprawie wycofania obcych wojsk z Libanu nie można liczyć na wznowienie rozmów na rzecz pokojowego zlikwidowania konfliktu arabsko-izraelskiego. Izrael chce utrzymać część swoich wojsk na terenie południowego Libanu, zaś Liban domaga się natychmiastowego wycofania wojsk.

Niepokój Libanu, jak i niezadowolenie w Washingtonie wywołały projekty Izraela, aby ustalić jego wpływy w południowej części Libanu w formie stworzenia sytuacji podobnej do tej, jaka istnieje na obszarach arabskich okupowanych przez Izrael po zachodniej stonie Jordanu (West Bank). Mianowicie Izrael chce tworzyć w Libanie "ligę osiedli", jaka istnieje na obszarach West Bank, jak też wysuwa projekt zorganizowania nowej milicji, która pełniłaby straż w osiedlach. Oczywiście zarówno w pierwszym, jak i w drugim projekcie Izrael zapewniłby sobie wpływy i kontrolę przez podsuniętych ludzi, będących w dyspozycji Izraela. Nic więc dziwnego, że te koncepcje są odrzucane przez Liban, zaś Washington nie jest skłonny uznać je jako rozwiązanie możliwe do przyjęcia. I w tych bowiem sprawach polityka Izraela wykazuje jaskrawy brak umiaru.

To i Owo

Brytyjskie księżne Kentu mają pecha. Jednego dnia księżnę Michaelę "zaatakował" student w masce wilka na wystawie domów. Drugiego dnia w Londynie Murzyn porwał torebkę bratowej księżnej Michaeli.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Divide Et Impera

BIULETYN INFORMACYJNY — Kiedy Samuel — prorok i sędzia Izraela — postarzał się, ustanowił sędziami nad Izraelem swoich synów: Joela i Abiasza. Ci zaś zeszli z drogi ojca, szukali własnych korzyści, przyjmowali podarunki, wypaczali prawo, nie stanęli na wysokości zadania. Cała starszyzna Izraela zwróciła się wówczas do Samuela z prośbą, żeby ustanowił nad Izraelem króla. Samuel początkowo nie chciał, Bóg jednak powiedział mu: "wysłuchaj ludu, bo nie ciebie odrzucili, lecz Mnie nie chcą mieć za króla; porzucają Mnie, posłuchaj więc ich głosu, tylko wyraźnie ich ostrzeż'. Wtedy Samuel ustanowił króla Saula, a po odrzuceniu Saula przez Boga namaścił na króla Dawida. Niecierpliwość i niewiara starszych i ludu stały się wprawdzie narzędziem w spełnieniu się Bożego planu zbawienia, pociągnęły jednak za sobą szereg złych konsekwencji, które trwały przez stulecia.

Gdy po śmierci Salomona syna Dawida, królem w Izraelu został syn Salomona Roboam, głupota nowego władcy stała się przyczyną buntu Izraela i rozpadu państwa, co pociągnęło za sobą wiele późniejszych nieszczęść, które znowu trwały przez stulecia.

W obu przypadkach niecierpliwość, po ludzku rzecz biorąc całkowicie uzasadniona, połączyła się z niewiarą, co doprowadziło do buntu przeciwko władcy uznanemu przez Boga, chociaż głupiemu, co spowodowało nieobliczalne skutki, które zaważyły na całej historii Izraela.

Istnieje analogia między owymi dawnymi wydarzeniami, a naszym obecnym losem. Potęguje się sprzeciw społeczny wobec postawy ks. prymasa Józefa Glempa i części hierarchii kościelnej w Polsce.

Władze komunistyczne w Polsce chcą teraz ten sprzeciw zaognić w celu spowodowania rozłamu między robotnikami a Kościołem (równocześnie podejmowane są próby zantagonizowania robotników i chłopów). Szatański plan polega na wsączaniu w robotniczą świadomość myśli: "oni (księża, biskupi, prymas) nas opuścili" oraz "oni mają się dobrze, podczas gdy reszta społeczeństwa cierpi". Stwierdzenie, że Kościół jest rzekomo "obojętny na los narodu", a zarazem jest uprzywilejowany w sytuacji coraz powszechniejszej biedy, może doprowadzić do rozbudzenia gniewu przeciwko Kościołowi. Najwyraźniej o to właśnie chodzi władzom i takie są tajne instrukcje. Skutkiem gniewu i buntu ma być w zamyśle władz odejście robotników od Kościoła, co zgadzałoby się z odwieczną polityką rządów opartych na nienawiści i kłamstwie: "divide et impera".

Tymczasem ten zaiste diabelski plan rozbicia polskiego społeczeństwa i narodu nie musi się spełnić. Jeżeli nawet postawa księdza Prymasa postrzegana jest przez licznych ludzi w Polsce jako wyraz "tępoty i zarozumialstwa", a nadto jako element gry, której celem jest pacyfikacja nastrojów i pertryfikacja sytuacji, w której Kościół jest jedyną siłą nie tylko niezależną od władz, ale i uprzywilejowaną przez władze, to wiara pozwala powstrzymać się od uogólniania uczuć, zaś prosty namysł każe zastanowić się: skąd wiadomo, czy ewentualny następca obecnego prymasa byłby lepszy? Czy można przewidzieć bieg wydarzeń? Jakie jeszcze samobójcze pomysły zrodzą się w ptasim móżdżku wrony? A może wrona skłoni prymasa, który jest niewątpliwie człowiekiem uczciwym i prawym, do wyraźnego "non possumus", co doprowadziłoby do otwartych represji ze strony władz (i przydałoby ks. Prymasowi waloru męczeństwa)? Mamy przecież do czynienia z wrogiem wyraźnie zaślepionym, sami więc nie pozwólmy się zaślepić.

Część tzw. przywilejów Kościoła, jak np. zgoda na budowę nowych świątyń, to wymuszone długotrwałym żądanie ustępstwa władz wobec katolickiej ludności. Ludzie mają prawo do świątyń. Rozdawnictwo darów z Zachodu jest prowadzone przez Kościół nieporównanie lepiej niż spełniane byłoby przez państwo (które w naszych warunkach jest wielkim marnotrawcą i złodziejem). Jeżeli jedna owieczka potrąci w stadzie lub poturbuje drugą owieczkę, to jeszcze nie powód, żeby owce dać pod kuratelę wilkom. Jeżeli poszczególni księża postępują niemądrze lub niegodnie, to nie znaczy, że należy zerwać solidarność z Kościołem. Siłą naszą jest solidarność i jedność. Doświadczenia złe i trudne musimy wytrzymać i przeczekać. Nasza cierpliwość mierzona skalą miesięcy będzie owocowała przez dziesięciolecia, natomiast nasz jednorazowy bunt mógłby na stulecia pogrążyć nasz naród (jeżeli świat będzie tak długo istniał). W tym sensie postawa ks. Prymasa, który wzywa do cierpliwości i długomyślności, jest zasadniczo słuszna. Solidarność nasza poddana jest próbie, z której — da Bóg — wyjdziemy zwycięsko.

Oby wszystkie pomysły przeciwnika, w miarę jak są ujawniane, okazały się samoniszczącym się proroctwem.

Warszawa, 24 grudnia 1982 r.

Ks. Józef

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Pierwsza Rada Narodowa w Ameryce

Zorganizowanie Oddziału Rady Narodowej w Ameryce, Rządu Polskiego na Emigracji, jest na ukończeniu. Ostatnia faza zostanie zrealizowana w dniach 26 i 27 marca br., na zjeździe w Nowym Yorku, a zaprzysiężenia dokona premier Kazimierz Sabbat. Przewidziany jest udział ok. 60-ciu delegatów, pochodzących z wyborów przez miejscowe organizacje Skarbu Narodowego, oraz delegatów-przedstawicieli krajowych organizacji społecznych, organizacji politycznych i delegatów mianowanych przez Prezydenta R.P. Prace organizacyjne prowadzi delegat Rządu R.P. w Ameryce płk. A. Kajkowski.

Powstanie Oddziału Rady Narodowej należy przyjąć pozytywnie, choć zdajemy sobie sprawę, iż taka inicjatywa polityczna, spotka się z krytyką i opozycją. Zajmijmy się najpierw oceną pozytywną.

Legalizm Rządu R.P. na Emigracji, cofnięty przez Anglię i Amerykę w 1945 r., na skutek zobowiązań Rosji wypracowania demokratycznego ustroju w Polsce, łącznie z wolnymi wyborami, nie został pogrzebany, gdyż wszyscy przedstawiciele stronnictw politycznych, znajdujących się na emigracji, orzekli, że Rosja zobowiązań nie dotrzyma. Ponad 200 tys. Polaków do kraju nie powróciło, solidaryzując się z legalnym Rządem R.P., który przez premiera Tomasza Arciszewskiego w deklaracji z 25 czerwca 1945 stwierdził, iż powołany w Moskie "twór" nie reprezentuje narodu polskiego.

W okresie po-stalinowskim, gdy Moskwa weszła na drogę "pieredyszki" w celu oszukiwania Zachodu polityką "detente," wielu emigracyjnych rodaków zaczęło się dopatrywać możliwości dogadania się z Moskwą, ale na jej warunkach. Powtarzano, że tam nie wszystko "czarne," że to "szare" może być poważnym łącznikiem w dogadaniu się z reżymem warszawskim, bo tak inspirowała Moskwa. Co dziś z tego zostało? Oto prez. R. Reagan kilka dni temu oświadczył, iż Rosja pragnie opanować świat. Rząd R.P. na Emigracji głosi tą tezę od 1945 r. Wobec poważnych zmian w zagranicznej polityce amerykańskiej, oraz po zejściu "Solidarności" w podziemie, gdy setki tysięcy Polaków znowu zostaje zepchniętych na emigrację, rola Rządu R.P. w Anglii osiąga nowe znaczenie ideału, nie tylko państwa na emigracji, ale naszego prawa, jako naród, do stanowienia o własnym losie. Przez podtrzymywanie tego symbolu polskiej państwowości, jesteśmy obywatelami naszej wspólnoty narodowej, której żaden wróg nie powinien wydrzeć nam z naszych serc.

Jaka więc może powstać opozycja, czy krytyka? Wykonując rozkazy Moskwy, wybicia Polakom z głowy ideałów o własnym państwie, agenci jej głoszą: "przecież mamy rząd w Warszawie." Czy prawowity Polak może się zgodzić z takim kłamstwem? Renegaci tak. Druga grupa, emigracyjnych malkontentów, pyta: dlaczego Rząd R.P. na Emigracji nie reprezentuje wszystkich stronnictw? Chyba dlatego, iż ludzie tych stronnictw nie doceniają potrzeby solidarnego działania, może z osobistych ambicji, a może z inspiracji naszych wrogów.

Jeżeli prez. Reagan publicznie mówi o zagrożeniu świata przez Rosję, jeżeli wiadomo, że konflikt ten podzielił świat na dwa wrogie sobie obozy, to powinno być zrozumiałe, że dla Polaków, pomimo wielu rozczarowań, nadzieja na wyzwolenie od dominacji Rosji jest w tym, czy Zachód ten konflikt wygra.

Wobec tego powinniśmy rozumieć i popierać działalność Rządu R.P. na Emigracji, jego instytucji, jak Skarb Narodowy, którego komitet działa w Chicago. Odnosi się to specjalnie do Rodaków, którzy po doświadczeniach w "Solidarności," mogliby odmłodzić tę organizację, by z kolei zająć miejsca w powstającej Radzie Narodowej.

Rola, jaką R.N. w Ameryce będzie mogła odgrywać, ma zakres raczej symboliczny, co w psychologicznej konfrontacji z propagandą Moskwy i reżymu warszawskiego, nie jest błahą sprawą.

Julian Witkowski

Walka z Chamstwem

Szanowny Panie Redaktorze,

Przeczytałem artykuł redakcyjny w "Dzienniku Związkowym" z dnia 1 marca 1983 r. piętnujący łobuzerski popis reżysera filmu pt. The Winds of War, który w prymitywnej formie i zakłamanej treści pokazał Amerykanom scenę zniesławiającą oficera i żołnierza polskiego z września 1939 r.

Właśnie z września 1939 r., kiedy armia polska walczyła samotnie z agresją hitlerowską, która niosła śmierć Polakom i Żydom w Polsce zamieszkałym.

Walkę z chamstwem w traktowaniu nas przez niekulturalnych Amerykanów prowadzimy nie tylko przeciwko Żydom, lecz przeciwko **każdemu**, kto zniesławia naród Polski, bez względu na jego narodowość i pochodzenie. Idzie bowiem o to, aby kultura życia "narodu emigrantów" — jak to określił społeczność w Stanach Zjednoczonych prezydent J. F. Kennedy — nie schamiała, aby godność ludzka nie była bezkarnie poniewierana.

Ostatnio, odwiedziły mnie dwie krewne (emerytki) z Polski, którym chciałem zorganizować wycieczkę do Las Vegas i pokazać francuski show "Lido from Paris," wystawiany w kasynie Stardust, znany spektakl, typowo rozrywkowy.

I oto jak wypadła ta rozrywka. Na scenie pojawia się "Magician from Warsaw," jak czytam to w programie. Odgrywa on rolę polskiego kretyna. Ubrany jest w "black tail" z przyczepioną dużą etykietą sklepową. Na jednej nodze ma czarny, a na drugiej brązowy but. Ma rozpięty rozporek, z którego wyłażą dwie szarfy, jedna biała a druga czerwona, mające imitować nasz sztandar narodowy.

Asystentka kretyna jest również kreowana na Polk-kretynkę. Nosi biały szmatowy szlafrok, na którym dużymi literami czerwonymi na plecach wypisany był napis GUCCI FROM POLAND. Na scenie porusza się stosownie do swej roli kretynki.

"Magician from Warsaw" zaczyna od staroświeckiego popisu wyciągania gołębi z cylindra i przechodzi następnie do udawania polskiego kretyna. Próbuje on telefonować do żony, ale długo nie może dać rady z telefonem. Ciągle myli się. Wreszcie połączył się i pyta, gdzie jest żona. Dowiaduje się, że śpi z obcym mężczyzną, więc każe ją zastrzelić. Gdy odbiorca tej rozmowy wykonał polecenie to okazało się, że miał złe połączenie i zabita została obca kobieta.

Siedząc blisko sceny i widząc oburzenie moich gości (co to za kultura amerykańska!) rzuciłem szklanką w łobudza na scenie. Na chwilę skonsternował się. Powiedział, że jest on Polakiem z Warszawy i mieszka pod Chicago.

Dwóch posługaczy uprzątnęło ze sceny pobite szkło i "polski" kretyn dokończył swoich popisów.

Poszliśmy na rewię rozrywkową i artystyczną, a zostaliśmy znieważeni, jako polska grupa etniczna. Ten łajdacki program ogląda codziennie ponad tysiąc osób, przez cały rok. Czy prawo amerykańskie pozwala na publiczne znieważanie obywateli polskiego pochodzenia?

Było nas pięcioro. Za bilety zapłaciłem organizatorom Visą. Zakwestionowałem ten rachunek z powodu bezprawnej publicznej dyskryminacji. Zakwestionowaną należność za bilety przekazałem do Kongresu Polonii Amerykańskiej, który broni dobrego imienia Polaków w USA.

Łączę wyrazy poważania
Edward Puacz

DZIAŁ KOBIET

Jak Zapobiegać Zapaleniom Górnych Dróg Oddechowych

Pochmurne, rozpadane i chłodne dni wiosenne (‘ ‘e jesienne) nie tylko wpływają przygnębiająco na psychikę człowieka, ale także są okresem zwiększenia liczby zachorowań, przede wszystkim zaś na ostre zapalenia błony śluzowej nosa, zatok przynosowych, gardła i krtani, bądź też zaostrzenia istniejących już przewlekłych zapaleń tzw. górnego odcinka dróg oddechowych. Przyczyną jest krótki okres swoistej adaptacji organizmu do szybko zmieniających się warunków atmosferycznych z dużymi dobowymi wahaniami temperatury, wilgotności powietrza czy ciśnienia barycznego. Powoduje to obniżenie odporności ustroju. Jeśli do tego dodać niewłaściwy — raz za lekki, raz za ciepły — sposób ubierania się, przegrzane a niekiedy zadymione powietrze naszych pomieszczeń i gwałtowną zmianę tych warunków podczas wychodzenia na dwór — to obraz przyczyn powstawania wspomnianych wyżej chorób jest niemal pełny.

Czynnik bakteryjny dołącza się później, kiedy zapalenia są źle, niedostatecznie lub w ogóle nie leczone. Bakterie chorobotwórcze atakują organizm bądź z zewnątrz, bądź uaktywniają się te, które dotychczas żyły we względnej symbiozie z “gospodarzem”.

Prawdziwym postrachem dla chorych jest laboratoryjny wynik rozmazu z gardła czy nosa, stwierdzający obecność gronkowca złocistego. Co gorsze — niewrażliwego na testy antybiotykowe. Czy rzeczywiście są wówczas podstawy do obaw? Spróbujmy to wyjaśnić:

Górny odcinek dróg oddechowych, podobnie jak skóra, jest szczególnie narażony na bezpośredni kontakt z otoczeniem. Nos, spełniający rolę naturalnego “filtra” w tym odcinku, ma za zadanie oczyszczenie, nawilgocenie i ogrzanie powietrza przechodzącego następnie przez gardło, krtań i tchawicę do płuc. W “filtrze” tym mogą być zatrzymane i wychwycone różne szkodliwe mikroczynniki, takie np. jak pył czy bakterie. Precyzyjny mechanizm samooczyszczenia powoduje, że śluz gromadzący się na powierzchni błony śluzowej nosa z przylegającymi do niego czynnikami szkodliwymi (mechanicznymi i organicznymi) wydalany jest na zewnątrz lub przesuwa się w kierunku gardła. Stąd albo zostaje wydalony na zewnątrz, albo wraz ze śliną przemieszcza się podczas połykania do żołądka. Tam kwaśny odczyn soku niszczy mikroorganizmy. Przesuwanie śluzu zapewniają ruchome wypustki komórek błony śluzowej nosa i gardła, które są “rolkami napędowymi” tego żywego i niezmordowanie pracującego “transportera”.

Sprawność pracy rzęsek może ulec obniżeniu. Sprawiają to wirusy grypy, nikotyna czy suche, bardzo ciepłe powietrze. Bieg “transportera” zwalnia się wówczas lub nawet zostaje zatrzymany, stwarzając okazję do ingerencji bakterii z wytworzeniem się typowego obrazu chorobowego. Po pierwsze więc wykrycie w wymazie z nosa lub gardła bakterii chorobotwórczych nie zawsze musi być związane ze stanem chorobowym tych okolic. Po drugie, odporność na antybiotyki lub inne leki wyhodowanych bakterii, dokonywane jest w warunkach “in vitro” a więc nie w środowisku żywego organizmu, który ma swoje typowe mechanizmy ochronne i sam lub wspólnie z odpowiednim lekiem najczęściej daje sobie świetnie radę z różnymi “intruzami”. Po trzecie wreszcie, porównania danych laboratoryjnych z miejscowym lub ogólnym stanem musi bezwzględnie dokonać lekarz, a w przypadkach o których mówię — laryngolog. Tak więc — odpowiadając na zadane przedtem pytanie — wyhodowanie z wymazu z nosa lub z gardła chorobotwórczych bakterii nie zawsze musi być powodem do paniki, jeśli, oczywiście, lekarz nie znajdzie podstaw do przypisania im ważnego znaczenia w powstawaniu choroby.

Anatomiczne i czynnościowe łączenie się przestrzeni nosa, zatok przynosowych, gardła i krtani w jeden zespół (przyjęto nazywać go potocznie górnym odcinkiem dróg oddechowych) bywa przyczyną zakłóceń w sprawnym działaniu jednego z tych elementów, co może mieć niekorzystny wpływ na inne. Oto przykład:

1. Ograniczona drożność nosa spowodowana np. skrzywieniem przegrody pogarsza mechanizm prawidłowego oddychania. Zalegający na jego powierzchni śluz z czynnikami szkodliwymi, sprzyja powstawaniu odczynu zapalnego błony śluzowej. Konsekwencją jest obrzęk w okolicach ujść zatok przynosowych i utrudnienie odpływu wydzieliny z zatok. Długie jej zaleganie wywołuje odczyn zapalny często z dołączeniem się infekcji bakteryjnej. W ten sposób powstaje m.in. zapalenie zatok przynosowych, któremu towarzyszą: bóle głowy, nasilająca się niedrożność nosa, występowanie ropnej wydzieliny i złe samopoczucie.

2. Zimne, źle oczyszczone i niedostatecznie nawilgocone powietrze bywa pobierane z pominięciem nosa, przez usta, w tzw. oddychaniu pomocniczym. Ma ono miejsce podczas ciężkiej pracy fizycznej, u sportowców w czasie biegu lub w ożywionej zabawie dziecięcej na powietrzu. Jeśli w dodatku w takich sytuacjach “gasi się pragnienie” płynem, którego temperatura jest dużo niższa od ciepłoty ciała, a zwłaszcza od okolicy krtani, wystarcza to, aby termicznie podrażnić tę okolicę i obniżyć miejscową odporność, wywołując zapalenie krtani.

Omówienie sprawy najciekawszej ale zarazem i najtrudniejszej jaką jest leczenie — wykracza, oczywiście, poza ramy niniejszego artykułu. Chciałbym jednak, jako że aura po temu szczególnie sprzyja, przekazać kilka uwag o zapobieganiu zaostrzeniom się przewlekłych zapaleń. Zapalenia ostre są dużo łatwiejsze w leczeniu.

A więc jak postępować, aby uniknąć zaostrzeń w przypadkach szczególnej wrażliwości błony śluzowej na czynniki drażniące? Przede wszystkim oddychać przez nos, unikając w ten sposób dostawania się do gardła i krtani oraz dalszych odcinków układu oddechowego powietrza nieprzystosowanego do oddychania. Szczególnie należy przestrzegać tego podczas wychodzenia na dwór, po dłuższym przebywaniu w ciepłych pomieszczeniach. Choć przez kilka minut trzeba stworzyć błonie śluzowej nosa, gardła i krtani możliwość zaadaptowania się do gwałtownie zmienionych warunków otoczenia. Unikać należy przebywania w pomieszczeniach o nadmiernie suchym i zadymionym powietrzu. Nie włączać ogrzewania w samochodzie, ograniczyć w okresie zimowym podróżowanie koleją, a w pomieszczeniach, gdzie się sypia — rozkładać mokry ręcznik na grzejnikach lub stosować nawilżanie. Wreszcie — należy ograniczyć wpływ czynników drażniących błonę śluzową, którymi są m.in. pokarmy zbyt gorące i zimne, papierosy, alkohol, przyprawy czy miód. Wiem, wiem doskonale i o tym miodzie, i o mleku z miodem, którymi karmiły nas nasze babki! Wszystko można, byle tylko bez przesady i w odpowiednim momencie. Przy zaostrzeniu przewlekłych zapaleń gardła czy krtani jestem jednak przeciwnikiem miodu, bo zawarte w nim substancje skądinąd wartościowe — tutaj działają drażniąco.

Zdaję sobie sprawę, że postępowanie jakie proponuję jest często dla wielu osób nierealne, a dla wszystkich niezmiernie uciążliwe. Niestety, tylko rygorystyczne przestrzeganie podanych tutaj zasad może przynieść, po pewnym czasie, poprawę i ustąpienie równie przykrych co denerwujących dolegliwości. I jeszcze jedno. Nim podejmie się decyzję zastosowania w tych przypadkach antybiotyków, należy ją bardzo, ale to bardzo rozważnie przemyśleć, zawsze po konsultacji doświadczonego lekarza.

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub niezgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienie małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:

Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.
MÓWIMY PO POLSKU

BETLEJEM. — Izraelczycy strzelali do demonstrantów palestyńskich, którzy obrzucali kamieniami samochody orszaku wiozącego byłego prezydenta U.S. Jimmy Cartera, 9 marca br. (UPI)

Polonia Wolnego Świata Potępia Metody Stalinowskie

W niedzielę, 12 marca obradowało w Toronto (Kanada) Prezydium Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata pod przewodnictwem prezesa Kongresu Polonii Kanadyjskiej Jana Kaszuby. Prezydium uchwaliło rezolucję potępiającą metody stalinowskie stosowane w Polsce przez reżym Jaruzelskiego. Rezolucja staje w obronie sądzonych oraz czekających na rozprawy działaczy KORu i “Solidarności.” Prezydium wzywa Polonie w całym świecie do organizowania protestów przeciw sądzeniu i skazywaniu Polaków na wieloletnie więzienie za przekonania polityczne, sprzeczne z doktryną wyznawaną przez obecnych władców w Warszawie, umieszczonych tam przez Moskwę.

Postanowiono zmienić datę walnego zjazdu Polonii Wolnego Świata z jesieni tego roku na maj 1983 r. Zjazd odbędzie się w Londynie. Organizatorem będzie Zjednoczenie Polaków w Wielkiej Brytanii, którego prezes Artur Rynkiewicz wziął udział w posiedzeniu Prezydium w Toronto. Oprócz niego na posiedzenie Prezydium przybyli: prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy Mazewski, inż. Jarosław Żaba z W. Brytanii, b. prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej i b. przewodniczący Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata Władysław Gertler, wiceprez. Kongresu Polonii Kanadyjskiej S. Orłówski i sekr. gen. Kongresu Polonii Kanadyjskiej Kazimierz Klimaszewski.

Rada Koordynacyjna ma się zebrać w tym roku w listopadzie w Toronto.

Prezydium Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata poparło sankcje Stanów Zjednoczonych przeciw reżymowi Jaruzelskiego.

W ciągu kilku godzin przedyskutowano szereg zagadnień interesujących skupiska polskie i polonijne w świecie:

Obchód trzechsetnej rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej, sytuację polskiej prasy i wydawnictw książkowych (1983 r. jest rokiem książki), sytuację w Polsce, pomoc narodowi polskiemu (żywność, obuwie itp. wysyłane przez organizacje, jak np. Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Am. i inne oraz osoby indywidualne). Prezydium apeluje o wzmożenie akcji pomocy charytatywnej dla rodaków w Polsce.

Omawiano również współpracę z biurem “Solidarności” w Brukseli i krajowymi przedstawicielami “Solidarności” w różnych krajach zachodnich.

Prosi o Pomoc

Zofia Doniec, zamieszkała pod adresem 32-700 Bochnia, ul. 22 Lipca 43/14, prosi o udzielenie jej pomocy finansowej lub rzeczowej, w postaci używanych ubrań. Jest rencistką, posiada bardzo skromne fundusze, które nie są w stanie zaspokoić jej podstawowych potrzeb życiowych.

NASZE SPECJALNE
BARDZO NISKIE CENY
Na Okres
Obecnego Tygodnia
Skorzystaj z Okazji
OSZCZĘDZAJĄC POWAŻNĄ SUMĘ PIENIĘDZY

Ziemniaki Idaho ..... 100 Ft. $12.00
10 ft. $1.39
Jabłka Ze Stanu Michigan .. 4 ft. $1.00
Kapusta Świeża ..... ft. 11¢
Liście Laurowe .... ¼ ft. 69¢
Pieprz Ziarnisty ..... ft. $1.29
Kakao ..... ft. 79¢
Migdały Gotowe Do Użycia .... ft. $2.49
Drożdże Suszone ..... ½ ft. 99¢
Kakao ..... 50 ft. 99¢
Pieprz Ziarnisty ..... 50 ft. $60.00

Przy Zakupie Żywności Na Sumę $20 Każdy Otrzyma Tuzin Extra Dużych Jajek Darmo

FARMER'S MARKET & DELICATESSEN
1738 W. 51-sza Ulica
Tel. 778-8025
Na Tę Okazję Serdecznie Państwa Zapraszają
Henryk i Wanda Śliwa
Nowi Właściciele

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI MÓWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Polacy, jeżeli nie pracujecie obecnie, proszę skorzystać z czasu. Uczcie się angielskiego. Prowadzimy klasy dla początkujących i dla zaawansowanych.
W Brighton Park Bibliotece
We Wtorki i Czwartki
Od 9 — 1
W Szkole Św. Jana Bożego
5130 S. Elizabeth
W Poniedziałki i Środy
Od 10 — 2
Wieczorne klasy (u Św. Jana)
We Wtorki i Czwartki
Od 6:30 — 8:30

Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Sliz Foods	55½	22½	74½
Krupa's Lounge	47	31	66
Wheels SAC	47	30	65
Fara's Insurance	46½	31½	61
Lesh's Lounge	39	39	52½
Ted's Place	40	38	51
Club Mono Lounge	35	43	48
Lumley's Tap	37½	40½	47½
Pechter's Hardware	32½	45½	44½
Syrena's Lounge	32½	45½	44½
Chuck's Wagon	28½	49½	37½
Midway F. Home	27	51	34

The sausage makers from Sliz Foods looked like Easter Bunnies as they smothered Ted's Place for a clean sweep in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Beat the champ Ken Stefanski was the hot shot who hit a tough 654 series while Joe Kosowski shot a 498 for the losers.

Ted's	915	884	963	2762
Sliz	1045	1127	991	3163

Krupa's Lounge continued their bid for the title as they gave Club Mono Lounge a clean whitewash and putting their bowling balls away. Frank Hartig was the star for Krupa's with a nice 621 series and Rick Tarsa shot a 612 score to suffer the defeat.

Mono's	971	999	978	2948
Krupa's	1087	1059	986	3132

Fara's Insurance finally demonstrated their talents as they bombed Chuck's Wagon for the works with Ron Dahlberg shooting a 595 series for Fara's and Bob Ciszek gave his best for the losers with a 543 series.

Chuck's	997	949	992	2958
Fara's	1086	1031	999	3116

Chester Rzeszut had the big hand with a 225-637 series for Lumley's Tap as they dumped the Wheels SAC for a pair of games and three points in a sizzling battle. Rudy Michon was the best for the losers with a hot 572.

Wheels	937	994	932	2863
Lumley's	1031	981	1002	3014

Lesh's Lounge found the victory torch as they swept three points from Pechter Hardware in a close match. Happy smiling Gary Ptaszkowski kept the pace with a 602 series while Lonnie Webster hit a smooth series of 548.

Pechter	984	931	980	2895
Lesh's	1067	853	1056	2976

Syrena's Lounge found themselves on the winning end of a pair of games and three points from Midway Funeral Home as Dennis Spiewak hit a 532 series for Syrena's and giving a wedding present to his team was Wayne Leonhardt who hit a 511 score.

Midway	895	873	972	2740
Syrena's	939	996	930	2865

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	Pts.
Stubby's	117
Casey & Son Liquors	89
Malec Funeral Homes	88
Hi Neighbor Foods	88
Urbaszewski Funeral Home	88
Tom's Towing	80
Clew Bay Pub	73
Zilka Menswear	73
Zak's Lounge	72
Floyd's Barber Shop	71

TOP TEN BOWLERS

Tom Zefeldt	192
Ray Kosmicki Jr.	190
Don Traub	183
Stan Czerski	183
Dave Hoffman	182
Mitch Mathiesen	179
Joe Miaso	178
Ron Partipilo	175
Frank Partipilo	174
Rich David	174

OVER 600

Tom Zefeldt	680
Lee Smith	624
Bob Kelley	614
Wally Taraska	607
Mitch Mathiesen	600

OVER 500

Frank Partipilo	594
Dave Hoffman	594
Rich Kaczynski	584
Ray Kosmicki Jr.	569
Bob Russell	568
Stan Czerski	563
Casey Gajda Jr.	561
Joe Fitzpatrick	560
Stan Gajda Jr.	560
Joe Miaso	552
Ken Bender	552
Pete Kozak	545
Chris Wimberly	542
Pat Fitzpatrick	523
Rich David	519
Ron Partipilo	516
Gus Cwik	513

OVER 200

Tom Zefeldt	245-242
Dave Hoffman	243
Pete Kozak	243
Rich Kaczynski	233
Wally Taraska	230
Lee Smith	224-222
Fred Whittman	223
Frank Partipilo	212
Bob Kelley	210-204-200
Rich David	209
Stan Czerski	205-203
Joe Miaso	204
Mitch Mathiesen	203-201
Ken Bender	203
Casey Gajda	202
Bob Russell	202
Chris Wimberley	202

1-sza lista donatorów na fundusz CENTRUM POMOCY SPOŁECZNEJ —Kongresu Polonii Amerykańskiej, Wydziału na stan Illinois

Józefa Rzewska	$100.00	Emilia Powell	10.00
Dr. Edward i Leokadia Różański	100.00	The Schimek Family	10.00
SPK Koło Nr. 31	250.00	Walter Rzepka	20.00
Edward Bucek	50.00	Dolores Parzygnat	25.00
Zofia i Stanisław Piekos	200.00	Helen M. Goze	15.00
Zygmunt Krupski	500.00	PNA Council #80	50.00
Polish American Labor Council	100.00	Helen Hollub	25.00
PNA Gr. 2993 Karol Rozmarek Soc.	100.00	Bill J. Kwiatkowski	10.00
Ald. Roman C. Pucinski	200.00	Chester A. Chesney	100.00
Stanley and Mary Stojak	100.00	H and H True Value Hardware	50.00
Wanda Rozmarek	100.00	SWAP Placówka #90	50.00
Stefan i Czesława Pelc	20.00	Walter L. Talaga	10.00
Casimer Lochowski	20.00	Mrs. Regina Waljeski Karr	50.00
Gabriel Pawlowski	100.00	PNA Gr. 1370—Potęga	10.00
Zbigniew J. Selega	25.00	Helen Seske	15.00
Dr. and Mrs. Edward J. Niemiec	20.00	Irena Bator	10.00
Malec Funeral Home	50.00	Mr. and Mrs. Sigmund C. Ziejewski	5.00
Andrew A. Golko—Attorney-At-Law	50.00	51st and Kedzie Currency Exchange, Inc.	25.00
Mrs. Esther Wass	20.00	Rev. Louis Gracz, C.R.	5.00
Dr. Helen and Mr. Leon Mitchell	25.00	Mary Undrowin	10.00
Dr. Walter Cebulski	100.00	Mrs. Blanche J. Fuller	10.00
Andrew Stopka	50.00	Mr. and Mrs. Casimir Klos	15.00
John J. Bahnak	15.00	PNA Gr. 1411—St. Joseph Soc.	25.00
John and Josephine Drwal	50.00	Miss Barbara R. Gibes	25.00
Floyd J. Skawski	10.00	John V. Swiatek	10.00
Stefania Kolodziej	50.00	Georgean Hall	10.00
Mrs. Jean Griwac	10.00	Jan i Krytyna Kolacek	20.00
Stefania Pasnick	25.00	Edward Radzikowski	10.00
Hon. Thaddeus S. Lechowicz	50.00	Mr. and Mrs. Ted Wlezien	10.00
		Mr. and Mrs. A. Anaszkiewicz	5.00
		Stanisław i Zofia Stevens	10.00

W imieniu Kongresu Polonii Amerykańskiej, Wydziału na stan Illinois i Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej, serdecznie dziękujemy Ofiarodawcom i KTO NASTĘPNY?

Uprzejmie zapraszamy na uroczyste otwarcie CENTRUM POMOCY SPOŁECZNEJ Kongresu Polonii Amerykańskiej Stanu Illinois, w niedzielę, 20 marca 1983 pod adresem 5844 N. Milwaukee Ave., między 10 rano a 10 wieczorem.

Tennis Instruction For Beginners

Good weather will be here soon. Now is the time to learn tennis. Indoor instruction for beginners will be given at seven park locations starting the first week in April.

Classes for juniors, under 17 years of age, will be held from 4:30 p.m. to 6:00 p.m., while adults may join a 6:30 or 7:30 program. There is a $7 registration fee for the evening sessions except for seniors 65 years of age and older.

The following parks are participating:

Loyola Park, 1230 W. Greenleaf Av., 262-0690, Wednesdays; Schabbona Park, 6935 W. Addison St., 283-6787, Mondays; Sauganash Park, 5861 N. Kostner Av., 545-9113, Tuesdays; Columbus Park, 500 S. Central Av., 378-0643, Wednesdays; Marquette Park, 6700 S. Kedzie Av., 776-9879, Tuesdays; Foster Park, 1440 W. 84th St., 723-7215, Tuesdays; Tuley Park, 501 E. 90th St., 723-0150, Fridays.

Interested participants should bring a tennis racquet and one initialed tennis ball—to each of the four weekly sessions.

For further information, call the local park weekdays between 2 and 9 p.m.

SKLEP Z WŁÓCZKAMI
PAUL YARN
Najniższe Ceny w Chicago
40 Uncji—$5.00
2202 N. Milwaukee Tel. 384-9402

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Izraelczycy Grożą "US Marines"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

słabości. "Nie mam wątpliwości, podobnie jak inni oficerowie amerykańscy, że konfrontacje żołnierzy izraelskich z strzelcami morskimi służą izraelskim celom politycznym," pisze gen. Barrow. Izraelczycy zagrażają nie tylko życiu amerykańskich żołnierzy i oficerów, ale także pozwalają sobie na "znieważanie słowne munduru i kraju," twierdzi gen. Barrow.

Konfrontacje z żołnierzami izraelskimi nie ograniczają się tylko do strzelców morskich. Władze amerykańskie nie chciały nadawać rozgłosu konfrontacjom oficerów Armii i Korpusu Strzelców Morskich przydzielonych do sił ONZ. Jedynym wyjątkiem była sprawa kpt. Charles Johnsona z Wisconsin, który 2 lutego br. z pistoletem w ręku powstrzymał 3 czołgi izraelskie, usiłujące sforsować amerykańsko-libański punkt kontrolny na szosie.

Gen. Barrow pisze w liście do Weinbergera, że konfrontacje z Izraelczykami są raczej regułą niż odosobnionymi wypadkami.

Ambasada Izraelska w Washingtonie przyznała, że w ostatnim czasie doszło do niefortunnych wypadków między wojskami izraelskimi i amerykańskimi, wynikłymi z "nieporozumienia" i braku łączności. Ambasada zruca odpowiedzialność za te wypadki na Stany Zjednoczone, które odmawiają ustanowienia oficerów łącznikowych między własnymi siłami i wojskami izraelskimi w Bejrucie. Ambasada twierdzi, że nie ma kłopotów z innymi siłami w Libanie, ponieważ misje oficerów łącznikowych zapobiegają ewentualnym konfrontacjom.

Radio Izraelskie podało dziś rano, że amb. Samuel Lewis konferował z ministrem obrony Moshe Arens'em. Głównym tematem rozmowy było napięcie między wojskami izraelskimi i oddziałami amerykańskimi w Bejrucie, wpływające ujemnie na stosunski między obydwoma państwami.

Bejrut (CT) — Mało znana tajna organizacja pod nazwą "Muzułmańska Święta Wojna" przyjęła na siebie odpowiedzialność za rzucenie granatu na patrol strzelców morskich w Bejrucie (donieśliśmy o wypadku wczoraj). Rezultatem było zranienie pięciu amerykańskich żołnierzy. Według ekspertów żołnierzy przed śmiercią lub ciężkim zranieniem uchroniły kamizelki koloodporne. Żaden żołnierz nie został ciężko ranny. Granat został rzucony z okna częściowo uszkodzonego budynku przy szosie biegnącej wzdłuż wybrzeża z lotniska do miasta. Policja libańska aresztowała kilkanaście osób w sąsiedztwie i prowadzi dochodzenia.

Bejrut (UPI) — Żołnierz włoski został dziś ranny przez nieznanego zamachowca. Atak nastąpił w niespełna 24 godziny po rzuceniu granatu na patrol amerykańskich strzelców morskich. Dowództwo sił włoskich (1,500 ludzi) donosi, że patrole włoskie w ciągu 34 minut zostały czterokrotnie ostrzelane z karabinów maszynowych. Żołnierz został ranny w pobliżu obozu uchodźców palestyńskich Chatilla. Strzały do patrolu włoskiego padły z "mini-autobusu," który przejeżdżał w pobliżu pozycji włoskich. Włosi odpowiedzieli ogniem. Wkrótce potem w pobliżu znaleziono rannego cywila, który twierdzi, że znalazł się przypadkowo na terenie wymiany strzałów.

Dowództwo amerykańskie podało nazwiska pięciu strzelców morskich lekko rannych odłamkami granatu. Są to: sierż. Charles Stinnett z Jacksonville, N.C., Michael Gregorowicz z Bloomfield, N.J., Juan Rivero z Sunnyside, N.Y., Timothy Brol z Livonia, N.Y. i Jeffrey Siner z Fayston, Vt.

Kabul w Ciemnościach

Islamabad, Pakistan (CT) — Dyplomaci mający dostęp do informacji z misji w Afganistanie oświadczyli, że 9 marca wieczorem większa część Kabulu została pogrążona w ciemnościach z powodu wysadzenia przez partyzantów słupów wysokiego napięcia.

Jest to obecnie, jak twierdzą źródła, trzecia już w tym roku awaria elektryczności w Kabulu, spowodowana przez partyzantów.

Z uzyskanych informacji wynika również, że do garnizonów wojskowych przybywają obecnie świeże posiłki żołnierzy rządowych i sowieckich.

Zmarła Dame Rebecca West

Londyn (UPI) — W Londynie zmarła w wieku 90 lat Dame Rebecca West — jedna z najbardziej w swoim czasie poczytnych powieściopisarek.

Kariera Rebeki West (prawdziwe nazwisko Fairfield) rozpoczęła się w początkach 20 wieku. W ciągu swojego życia zajmowała się ona dziennikarstwem, pisała krytyki literackie i komentarze polityczne a przede wszystkim pisała powieści. Jej najbardziej znane książki to "Black lamb and grey falcon," "St. Augustine" oraz "Return of a soldier," na podstawie której to książki nakręcono ostatnio film o tym samym tytule.

Zmarł Arthur Godfrey

Nowy Jork (UPI) — W wieku lat 79 zmarł wczoraj w południe w nowojorskim szpitalu Mt. Sinai jeden z najpopularniejszych amerykańskich "showmanów" telewizyjnych i radiowych, Arthur Godfrey.

Godfrey rozpoczął swą karierę w latach 1920-tych, wraz z narodzeniem się programów radiowych. Przez blisko 60 lat bawił miliony słuchaczy, najpierw radiowych, a później telewizyjnych. Z powodu swej bujnej, rudej czupryny, przezwany był "Old Redhead". Przez wiele lat prowadzony przezeń program zajmował w skali krajowej pierwsze miejsce wśród najpopularniejszych programów rozrywkowych.

Prezydent Reagan powiedział, że dla miłośników swego talenu — Godfrey stanowił "natchnienie".

O skali jego popularności świadczyć może fakt, że w roku 1960, gdy John F. Kennedy został łwybrany prezydentem, przeprowadzony w skali krajowej sondaż ustalił, że najpopularniejszą osobą w kraju jest A. Godfrey — a nie Kennedy.

Godfrey chorował ostatnio na rozedmę i zapalenie płuc.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat nasz, śp.

Julian Potasiak

(syn śp. Władysława i śp. Marii, brat śp. Ted)

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14-go marca 1983 roku, przeżywszy 48 lat.

Zamieszkiwał w Hillside, Ill.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 12-ej w południe.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Hennessy-Bruno Funeral Home pnr. 5903 Burr Oak Ave., Berkeley, Ill., do kościoła Simeon w Bellwood (Msza św. o 10-ej) a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bonita (z domu **Tryblowski**), żona; **Daniel, Jeffrey, Carolyn** i **Debra**, dzieci; **Feliksa Szafran** i **Adele**, siostry; **Joseph**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Hennessy-Bruno Funeral Home, Telefon 544-0100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Leontyna Domalewska

(z domu Baginska)

(żona śp. Bronisława; teściowa śp. Wandy; szwagierka śp. George Urbanowicz)

Nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 16-go marca 1983 roku, o godzinie 12:45 po południu, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 5-ej po południu do 9-ej wieczorem, w piątek od godz. 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19-go marca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak Funeral Home, prn. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła Sw. Turybiusza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Kajetan, Jan (Christine), synowie i synowa; 7 wnucząt, 8 prawnucząt; **Aleksandra Urbanowicz**, siostra; **Aleksander Baginski**, brat, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Wolniak Funeral Home. Telefon: 767-4500.

ISTAMBUŁ, TURCJA. — Zdjęcie z pogrzebu 100 górników, którzy zginęli na skutek wybuchu w kopalni. Pogrzeb odbył się 10 marca br. (UPI)

Demonstracje Były Prowokacją

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

"Nie byliśmy organizatorami tych demonstracji — powiedział Lech Wałęsa — i cała rzecz jest bardzo podejrzana".

W dalszej części wywiadu Wałęsa nazwał demonstracje "niezorganizowanymi i anonimowymi" oraz oświadczył, że ktoś, kogo nie chce wymienić "chce wyeliminować najbardziej bojowo nastawionych ludzi".

Wałęsa powstrzymał się od wymieniania bezpieki oraz władz reżymowych jako sił, prowokujących do demonstracji, co miało na celu — zdaniem Wałęsy — "zademonstrować społeczeństwu siłę i przestrzec je — nie próbujcie niczego robić, ponieważ my jesteśmy bardzo silni".

W środę Lech Wałęsa przebywał w Elblągu, gdzie uczestniczył w rozprawie 6 działaczy "Solidarności" oskarżonych o złamanie przepisów prawa wojennego.

Nawiązując we wczorajszym wywiadzie do swojej zeszłotygodniowej wypowiedzi, w której stwierdził, że potrzeba "bardziej stanowczego działania" ze strony wszystkich zwolenników "Solidarności", włączając w to "strajki głodowe, protesty oraz strajki pracownicze" wyjaśnił, że nie zamierza wzywać do strajków okupacyjnych, w rodzaju tego, który doprowadził do utworzenia "Solidarności" w sierpniu 1980 roku.

"Wiele rzeczy można nazwać strajkiem — oświadczył we wczorajszym wywiadzie Wałęsa — między innymi może być taki prosty i śmieszny strajk na przykład, że nie kupuje się alkoholu" w sklepach państwowych. W takim wypadku, stwierdza Wałęsa, "pilibyśmy tylko wino domowej roboty".

Kolejny Atak Zimy

(UPI) — Dzisiejszego ranka w wybrzeże Kalifornii uderzyła kolejna fala sztormów. Lokalny instytut meteorologiczny przewiduje, że utrzymają się one w równie dużym nasileniu przynajmniej do jutra. W obawie przed powodzią ponad 3,000 mieszkańców San Jose przygotowuje się do opuszczenia domów.

"Złoty stan" jest w tym roku wystawiony na wyjątkowo złośliwe ataki zimy. Jak dotąd w Kalifornii śmierć poniosło 21 osób, a straty materialne ocenia się na $524 mln.

Pasmo burz, porywistych wiatrów oraz mroźnego powietrza zalega również nad innymi obszarami kraju. Pozostawiły one za sobą 16 cali śniegu w Kolorado, przechodząc do stanów Kansas, Oklahoma, Nebraska i Teksas. W wielu okolicach jazda po oblodzonych autostradach staje się niemożliwa. W Nebrasce pokrywa śnieżna osiągnęła wysokość 8 cali. W Teksasie ekipy ratownicze skierowane zostały na poszukiwania grupy młodych ludzi, którzy, jak się później okazało, utknęli swoim samochodem w potężnej zaspie śnieżnej, na jednej z lokalnych dróg.

Również Floryda oraz Karolina Południowa, stany znacznie mniej narażone na mrozy, nie zostały oszczędzone przez złośliwą pogodę. Tam oraz w południowych częściach Arkansas, Louisiany i południowego Teksasu wystąpiły ulewne deszcze, których poziom w wielu okolicach osiągnął kilka cali.

Dolar Waha Się

Londyn (UPI) — Kurs dolara dzisiaj na giełdach europejskich wykazywał różne tendencje w zależności od waluty. Cena dolara wzrosła w stosunku do waluty francuskiej, włoskiej i brytyjskiej, spadła wszakże w stosunku do marki zachodniej, franka szwajcarskiego i belgijskiego.

Cena złota w Londynie spadła do $418.50 za uncję.

Amerykanka Oskarżona o Szpiegowanie Na Rzecz Libii

Berno, Szwajcaria (UPI) — Władze tutejsze aresztowały zatrudnioną w barze Amerykankę (nazywaną "Mata Hari Berna"), oskarżając ją o prowadzenie działalności szpiegowskiej na rzecz reżymu libijskiego płk. Moammara Khadafy.

Rzecznik szwajcarskiego ministerstwa sprawiedliwości stwierdził, że rozprawa amerykańskiej obywatelki, Aleksandry Lincoln, odbędzie się wkrótce. Kobieta oskarżona jest o przekazywanie poufnych informacji na ręce libijskiego charge'd affaires, Abdela Malek'a.

Ministerstwo spraw zagr. podało, że Malek opuścił terytorium Szwajcarii. Panna Lincoln, atrakcyjna blondynka w wieku lat 30, zatrudniona była w lecie r. 1980 oraz na wiosnę 1981 r. w barze luksusowego hotelu — Bellevue Palace — w pobliżu budynku parlamentu szwajcarskiego. Hotel stanowi własność szwajcarskiego banku państwowego.

Reporterzy prasowi stwierdzili, że panna Lincoln cieszyła się dużą popularnością wśród polityków i dziennikarzy wstępujących do baru po sesjach parlamentu.

Koń Powróci w Ręce Właścicieli

Londyn. (UPI) — Właściciele 5-letniego championa wyścigów konnych, Shergara, wyrazili nadzieję, że jeszcze przed końcem miesiąca koń zostanie zwrócony przez porywaczy.

Negocjacje w sprawie jego wykupienia prowadzone są już od 8 lutego, właściciele niechętnie udzielają informacji na temat osób, z którymi toczone są rozmowy, wychodząc z założenia, że koń wartości $16 mln. wart jest najwyższego okupu.

Ideolodzy Komunistyczni Konferują w Moskwie

Moskwa (CT) — Najwyżsi rangą w bloku sowieckim eksperci od ideologii politycznej obradują obecnie w Moskwie nad, jak to lapidarnie ujęła agencja TASS, "zagadnieniami międzynarodowymi i ideologicznymi".

Obserwatorzy dyplomatyczni w Moskwie stwierdzają, że nie było żadnych sygnałów, iż Kreml planuje szersze spotkanie z udziałem najważniejszych figur z partii komunistycznych z całego bloku wschodniego.

Obserwatorzy zachodni podkreślają, że obrady otworzył 71-letni Konstantyn Czernienko. Niedawne doniesienia stwierdzały, że Czernienko — członek biura politycznego, przejął po śmierci Breżniewa stanowisko głównego ideologa na Kremlu.

Bilans Rocznej Działalności "Solidarności"

Dopiero obecnie dotarł na Zachód wywiad przewodniczącego Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej podziemnej "Solidarności" Zbigniewa Bujaka, ogłoszony w podziemnym "Tygodniku Mazowsze" (1.12.1982 r.). Poniżej najciekawsze fragmenty:

Na pytanie jaki jest bilans roku uebiegłego Bujak odpowiedział:

"To co się stało w Polsce 13 grudnia, było podobne do wypadków na Węgrzech i w Czechosłowacji. Wobec zastosowania takiej siły i w taki sposób, społeczeństwo nawet najlepiej zorganizowane, jest bezbronne."

"Żeby określić co się nam przez ten rok udało, trzeba porównać nas z Węgrami i Czechosłowacją. Wtedy widać wyraźnie, że udało nam się obronić i że osiągnęliśmy o wiele więcej. Tam wszystkie ośrodki opiniotwórcze, ośrodki myśli politycznej i niezależnej praktycznie zostały zniszczone. Nie było żadnej alternatywy dla ludzi. U nas udało się taką alternatywę stworzyć, choć może niedoskonałą."

"Nie wiadomo, czy w podziemiu uda się wystąpić z alternatywnym programem politycznym, który by na dalszą metę mógł skupić ludzi i działania. Działalność TKK "Solidarności" można określić raczej jako organizowanie dyskusji programowej niż tworzenie programu. To mamy jeszcze przed sobą. Osobiście jestem przekonany, że najpóźniej z początkiem przyszłego roku wyjdziemy z takim programem. Już samo to stanowi sporę wartość".

O bojkocie nowych związków zawodowych Bujak powiedział:

"Bojkot stanowi jeden z największych naszych sukcesów. Nie sądzę, żeby miał osłabnąć, żeby władze znalazły tak mocne środki nacisku ekonomicznego czy innego, żeby zmusić ludzi do wstępowania do nowych związków. Musiałoby rzeczywiście zabraknąć programu, zabraknąć ludzi, zabraknąć działań, żeby z tych pseudozwiązków zrobić jakąkolwiek strukturę. Myślę, że tego nie zabraknie. Generalnie, w zakładzie robotnicy przed Sierpniem, nawet jeżeli należeli, to ze świadczeń związkowych nie korzystali. Trzeba by stosować wyjątkowo perfidne metody typu rozprowadzania żywności i odzieży przez związek tylko dla swoich członków, żeby tu móc cokolwiek złamać."

O akcjach bezpośrednich, to jest głównie demonstracjach uliczynych wyraził się Bujak bardzo krytycznie, po czym na pytanie czym jest TKK powiedział:

"Można by ją nazwać kierownictwem politycznym, chociaż to słowo jest tutaj niebezpieczne. Na pewno nie jest to kierownictwo techniczne, bo takie jest tu po prostu nie do zrealizowania. Działalność w podziemiu postawiła bariery dla pewnych możliwości organizacyjnych, których nie jesteśmy w stanie przekroczyć".

"I jeszcze jedno chciałbym powiedzieć. W pierwszyh dniach, kiedy zaczęliśmy się ukrywać, powszechne było przekonanie, że czas, który mamy, jest krótki. Że jakby się udało do wiosny, to już byłby sukces. Później się to przedłużało, jeszcze lato, jeszcze jesień, właściwie cały rok."

"Myślę, że przez ten rok prysnął mit o wszechobecności i wszechmocy bezpieki. Argumenty, że przed nimi nic się nie da ukryć, które na początku były masowe, upadły."

"Jeśli nam się udało ukryć i przez ten rok prowadzić działalność, to w ogromnej mierze dlatego, że ilość ludzi gotowych do współpracy z drugą stroną okazała się bardzo mała. Mam głębokie przekonanie, że gdyby w Warszawie był znaczący procent takich, którzy chcą nas wsypać, to by nas gdzieś dojrzeli i wsypali. Jeżeli to się nie zdarzyło, to znaczy, że jednym z celów ludzi było, żeby nas nie dać złapać."

Na pytanie co będzie po 13 grudnia ub.r. Bujak odpowiedział:

"Czeka nas walka o możliwość prowadzenia działalności jawnej. Trzeba znaleźć takie formy, które umożliwiają wejść w tę lukę i ten obszar jawnych działań rozszerzać. Może to będzie ruch samorządowy lub spółdzielczy, może różne formy stowarzyszeń i klubów — zobaczymy. W zakładach myśli się przede wszystkim o funkcjonowaniu związków zawodowych, ale w jawnych formach nie jest to teraz możliwe. Jeżeli "Solidarność" w zakładach ma w dalszym ciągu funkcjonować jako związek zawodowy, to musi się nastawić na to, że pozostanie w konspiracji."

Zapytany o przyszły program, Bujak oświadczył:

"Jeżeli TKK udałoby się wyjść z pełnym programem, to będzie to program jawny, program na rzecz porozumienia. Inaczej rozumianego, formułowanego innym językiem, ale jednak porozumienia. Będzie to działalność na rzecz reformy gospodarczej, postawienia całej gospodarki na nogi; na rzecz rozszerzenia wolności prasy i wypowiedzi, na rzecz rozwijania inicjatyw charytatywnych. Czyli nie jest to program zbrojnego podziemia obalającego władzę, tylko program pozytywny, program ewolucji systemu."

"Główną bronią pozostaje bojkot związków zawodowych. Do szukania jakiegoś rozwiązania może też władzę w naturalny sposób zmuszać funkcjonowanie tajnych struktur związkowych w zakładach."

Na temat Lecha Wałęsy i jego roli po wypuszczeniu na wolność Bujak mówił dosyć obszernie. Dajemy najważniejsze sformułowanie, które streszcza wszystko co o nim powiedział.

"Co do Lecha — zobaczymy. Lech zapowiedział, że po miesiącu przedstawi swoje stanowisko. To czego nam wolno i należy oczekiwać i żądać od Lecha — to trwanie pomimo wszystkich przeszkód przy tych ideałach, jakie stworzył Sierpień. Można je zamknąć w paru punktach."

Bujak streścił te ideały w kilku punktach: żądanie wolnych związków zawodowych, żądanie liberalnej ustawy o cenzurze, żądanie mszy św. w telewizji i w radio, "które — cytujemy dalej dosłownie — jest żądaniem wolności przekonań. Minimum socjalne i dodatek drożyźniany, służące zabezpieczeniu najbiedniejszych warstw ludności. Kontrola całego aparatu milicyjnego i wymiaru sprawiedliwości, która była wyrazem walki o prawa człowieka o wolności obywatelskie."

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmiej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646

TELEFON 286-0141

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

Z KLUBU SPORTOWEGO "BŁYSKAWICA-LIGHTNING"

Błyskawica—Real 5:3 (4:0, 0:1, 1:2)
Bramki zdobyli R. Szukiełowicz i Marek Habina po dwie oraz Stefan Domalewski.

Na wstępie należy stwierdzić, że wynik w ogóle nie odzwierciadla przewagi jaką miała drużyna polska w tym spotkaniu, pomimo że znów grała bez dwóch rutynowanych graczy. Z przebiegu gry wynika, że Błyskawica rozpoczęła grę w wielkim tempie i ostrym strzelaniu i już w 2 min. gry Roman Szukiełowicz zdobywa pierwszą bramkę. Nieco później M. Habina podwyższa stan meczu na 2:0. Napór zespołu polskiego nadal trwa i młody napastnik Stefan Domalewski strzela wreszcie upragnioną bramkę. Przed zakończeniem pierwszej tercji jeszcze raz Szukiełowicz wpisuje się na listę strzelców, posyłając piłkę do siatki i pierwsza tercja kończy się wysokim (4:0) wynikiem dla Błyskawicy.

Natomiast w drugiej tercji kiedy to zebrani kibice i zawodnicy pozostałych polskich drużyn czekali na dalsze bramki, napastnicy zespołu polskiego raz po raz pudłowali mimo, że mieli doskonałe pozycje strzeleckie.

Przeciwnik mimo, że przegrywał wysoko grał z taką ambicją jakoby to on prowadził, co uwieńczył strzeleniem bramki pod koniec II tercji.

Trzecia tercja podobna do drugiej, znowu dużo okazji do podwyższenia wyniku, tylko jedną taką okazję wykorzystuje Marek Habina strzelając drugą bramkę. Błyskawica prowadząc 5:1 zapomniała o tym, że gra się do ostatniego gwizdka sędziego i pozwoliła sobie pod sam koniec spotkania na większe zmiany zawodników, pozostawiając młodych i niedoświadczonych graczy na tafli i dlatego też w ostatnich dwóch minutach traci dwie niepotrzebne bramki.

* * *

Miło nam donieść, że ostatniej niedzieli widzieliśmy wielką "Solidarność" polskich kibiców i zawodników, którzy wspólnie bardzo mocno dopingowali grające polskie zespoły. Wielka szkoda, że mimo wielkiego dopingu zawodników Eagles i Błyskawicy oraz kibiców, trzeci zespół polski — Royal Wawel poniósł kolejną porażkę.

Chciałoby się przeżywać to co działo się ostatniej niedzieli również w nadchodzącą niedzielę jak też podczas innych rozgrywanych turniejów, w których biorą udział polskie drużyny, by kibice wspólnie z zawodnikami polskich drużyn dopingowali "nasze" drużyny.

* * *

Informujemy, że w przyszłą niedzielę zostanie rozegrana ostatnia kolejka mistrzostw w hali krytej 1983 i że Błyskawica rozegra spotkanie o godz. 8-ej wiecz. z zespołem niemieckim Chicago Kickers.

Do Osób Ogłaszających Się w "Dzienniku Związkowym"

Prosimy Sprawdzajcie Swoje Ogłoszenia

Chcielibysmy sprawdzać każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jaką prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!

Jeśli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu lub jeśli ogłoszenie zostanie przeoczone — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnionego błędu! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musimy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność!...

Ustalamy zatem następującą zasadę: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiekolwiek błędy drukarkie ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

Tak więc prosimy uprzejmie — sprawdzajcie sami Wasze ogłoszenia w pierwszym dniu ich pojawienia się w druku i w razie znalezienia błędu drukarskiego — powiadamiajcie nas natychmiast dzwoniąc na Nr.: 286-0141. Z góry dziękujemy za współpracę!

Administracja Dziennika Związkowego
Dział Ogłoszeń

Projekt Nowych Praw Do Walki Ze Zbrodnią

Washington, D.C. (UPI) — Pod koniec tego tygodnia prez. Reagan prześle do Kongresu projekt nowych praw dla zwalczania zbrodni. Projekt będzie podobny do przepisów prawnych, jakie Prezydent zawetował w ub. roku, chociaż przepisy te zostały przyjęte przez Senat stosunkiem 95 głosów do jednego przeciw.

Przyczyną zawetowania było uchwalenie przez Kongres przepisu, który dawał podstawę do utworzenia stanowiska "cara" dla regulowania walki z narkotykami. Departament Sprawiedliwości sprzeciwiał się utworzeniu takiego stanowiska.

Kobieta Przyznała Się Do Oszustwa

Los Angeles (CT) — 40-letnia Dorothy Woods przyznała się do wyłudzenia od stanowego biura opieki społecznej sumy 400,000 dol., składając fałszywe zeznania w sprawie uzyskania pomocy.

Woods, która oszukiwała w ten sposób władze od roku 1971, podawała, że posiada na utrzymaniu 49 dzieci. W istocie — posiada jedynie sześcrioro.

For Larger Sizes!

7144
by Alice Brooks

This jacket is a joy to wear, it fits so well, looks so smart!
Vertical lines in contrasting color accent the slimming effect of this easy jacket. Crochet it in soft, puffy shell stitches of 3-ply sport yarn. Pattern 7144: Sizes 40-42; 44-46 included.
$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. **Send to:**

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only $1.50
ALL CRAFT BOOKS. $2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
110-16 Jiffy Rugs
108-Instant Macrame
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

TEL AVIV, IZRAEL. — Były prezydent U.S. Jimmy Carter otrzymał honorowy doktorat od Tel Aviv University, w czasie swej wizyty w Izraelu. Uroczystość odbyła się 10 marca 1983 r. (UPI)

Tass: Reagan Nie Czyta Lenina

Moskwa (ST) — W odpowiedzi na wtorkowe przemówienie prez. Reagana wygłoszone na konferencji ewangelistów w Orlando, Fla., sowiecka agencja prasowa Tass oświadczyła, że wykazało ono, iż "obecna administracja washingtońska może myśleć jedynie kategoriami konfrontacji oraz wojowniczego i lunatycznego antykomunizmu."

Tass oświadczyła także, że Prezydent nie miał pojęcia o temacie, na który się wypowiadał, ponieważ "w ciągu całego swojego życia nigdy nie zajrzał do książki napisanej przez klasyków marksizmu-leninizmu."

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE i PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie 7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę. Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Problemy Wizowe

Do 20 stycznia br. z prośbą o wyrażenie zgody na emigrację z Polski ze względów politycznych wystąpiły 5,164 osoby, w tym 1,429 byłych internowanych oraz 396 nie internowanych działaczy opozycji; pozostali to członkowie ich rodzin. Zgodę na wyjazd otrzymało 4,510 osób, tj. 87.3 proc. wnioskodawców, paszporty odebrało 3,339 osób, ale Polskę opuściło ich tylko 1,070, w tym 300 b. internowanych. Wielu zrezygnowało z wyjazdu ze względu na trudności z otrzymywaniem wiz pobytowych w krajach wybranych przez nich jako docelowe.

Powyższy oficjalny komunikat władz warszawskich nie podaje, że większość wyjeżdżających na Zachód działaczy "Solidarności" została do tego zmuszona. W wielu wypadkach warunkiem zwolnienia z obozu internowanych było zakupienie biletu na wyjazd i wizy zachodniego państwa.

● **KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM**

★ Pomoc Domowa

BABY SITTER
Full time for 2 children ages 3 mo. & 7 yrs. Prefer my home in Downers Grove. Will interview. Call after 7 p.m.
964-4851

LADY WANTED IN LINCOLNWOOD
To care for mother and newborn baby. Live-in. Some housekeeping and light cooking. Must speak and understand a little English. Days 588-6667 After 4:00 676-1834 or 676-1832

HOUSEKEEPER
Live in, non-smoking, in Inverness. 5½ days. $150 per week. Some English necessary.
CALL 359-4392 After 7 P.M.

★ Poszukuje Pracy

ELECTRICAL — mechanical. 3½ years experience. Prefer motel or hotel by lake. 342-7467. Robert.

★ Praca

HUNTLEY COUNTRYSIDE
3 mins from NW Xway. ½ acre improved lot in subdiv w-pvt airport.
$16,900.
OWNER
428-0431 or 428-2168

TRAIN ON THE "BIG DIESEL RIGS"
Just 3 weeks training and you can prepare for a professional driving career. We help finance tuition. Approved for eligible vets. Regional Information Office.
Call Chicago
312-777-5307
3817 N. Cicero
DIESEL TRUCK DRIVER TRAINING SCHOOL
Home Office: Sun Prairie, Wi.
A Private School Unaffiliated With Any Industry.

PRACA
Nowootwarte, nowoczesne biuro podróży ulokowane w ruchliwym miejscu zatrudni na korzystnych warunkach (menażera lub wspólnika w zyskach) pracownika mającego conajmniej dwuletnie doświadczenie w biurze podróży. Wymagana jest absolutnie biegła znajomość języka angielskiego i dobra umiejętność pisania na maszynie.
736-5523

CONSTRUCTION WORKERS
US and OVER SEAS
Pay range $23,500 to $46,600 many positions available. For info:
1-312-888-4347, ex. 1538

★ Praca Żeńska

Potrzebna Kobieta Z ZAWODU PIEKARZ
Mająca kilkuletnie doświadczenie w produkcji i pieczeniu różnego rodzaju wysokiej klasy pieczywa. Musi mieć stały pobyt w Stanach Zjed. Stała praca. Doskonała zapłata oraz inne świadczenia.
Tel. 647-0660
Pomiędzy Godziną 2:00 a 4:00 Po Południu

LOVELY GOLD COST CONDOMINIUM HOME NEEDS HOUSEKEEPER
Two days: Tuesdays and Fridays. 10 am to 3 pm.
Fluent English a must.
EXCELLENT HOURLY WAGE.
664-4979

Polska kobieta potrzebna do zarządzania i sprzątania kompleksu mieszkań. Arlington Heights. Musi znać język angielski. Tel. 394-0108. Ms. Humphrey.

KOBIETA do sprzątania w hotelu. Angielski pomocny, ale nie jest konieczny. Tel. 678-2210. Ms. William.

★ Praca Męska

POTRZEBNY LAKIERNIK SAMOCHODOWY Z Doświadczeniem
Tel. 827-6402

Potrzebni Doświadczeni I Odpowiedzialni do Fugowania (Tuck Pointing)
Dzwonić między godz. 6:00 P.M. a 9:00 P.M.
824-0525 824-4613

DOSWIADCZONY tapicer do prac naprawczych. Konieczny samochód i znajomość angielskiego. 283-6826.

EXPERIENCED only. Wallpaper hanger and painter. 771-9060 or 456-3782.

POTRZEBNI murarze do kontraktora. 545-0940

MAINTENANCE MECHANIC
Man with mechanical experience. Must have background in electrical, mechanical & welding. For small plant on Northwest side. Good pay & benefits.
Call Don Connell.
544-1954 — after 7 p.m.

POTRZEBNY mężczyzna do pracy na farmie. 523-1510

★ Domy

PROS HTS OWNER
9½% assumable
2 br, 1 car gar., all appls., exc. cond.
Asking $49,900.
246-5996, 541-7556

4 APARTAMENTOWY MUROWANY NAROŻNIKOWY BUDYNEK
Garaż, nowy boiler, nowy dach. $115,000. Okolica 5000 Zachód-2500 Północ
NORTHGATE
774-3800

DES PLAINES
Bi-level, 3 bedroom, 2 baths, family room. Garage and workshop. A/C, Fenced yard. Corner Mt. Prospect Thacker. $89,500. By appointment.
Tel. 299-8263

Central Ave. — Fullerton Przez Właściciela
4 mieszkaniowy budynek. 2 czwórki. 2 siódemki. Garaż na 1 auto. Podatek $763 rocznie. $77,000.
Dzwonić: 889-4520 po 6 p.m.

★ AUTO

FINANSUJEMY BEZ PROCENTU
90 dni gwarancji na używanie samochody w dobrym stanie.
Niższe ceny dla płacących gotówką.
685-1882 — Dzw. po 5 po poł.

★ Zguby

POLISH passport lost 3/11/83 around Milwaukee and Central Park. Contact Maria Trzak. 582-1605. Reward.

★ Interesy

OKAZJA!!!
Już wkrótce otwieramy Dom Towarowy. Od marca będziemy wynajmować stoiska indywidualne na biznesy i biura. O ile jesteś kupcem lub rzemieślnikiem i posiadasz trochę gotówki — możesz tutaj założyć swój interes.

Przestań poniewierać się na nieodpowiednich dla Ciebie pracach.

O ile masz choć trochę żyłki handlowej i chęć do pracy we własnym biznesie — nie marnuj okazji. Pomożemy w zaopatrzeniu i zorganizowaniu prawie wszystkich branż. Doradzimy bezinteresownie. Dzwoń po informacje:
Tel.: 478-2314

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje. Tel. 286-0864.

★ Elektryczne Roboty

WSZELKIE prace elektryczne i budowlane wykonują Stanley i Zdzisław. 252-2907.

★ Usługi

MALUJĘ wewnątrz, zewnątrz, tapetuję, obijam sidingiem reperuję dachy. Tel.: 539-3795

★ Podatki

INCOME TAX
WYPEŁNIAMY OD RĘKI
FACHOWO! ŻYCZLIWIE! TANIO!
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont
545-3443
$1.00 ZNIŻKI Z TYM OGŁOSZENIEM.

★ Chcę Kupić

KUPIĘ farmę.....735-2644

★ Futra

SPRZEDAJEMY ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Rozmaite

WYPRZEDAŻ likwidacyjna — pralki, lodówki, maszyny do szycia itp. Tel. 777-8677, 4926 W. Diversey.

SPRZEDAM lodówkę. $100. — Tel. 794-1835.

★ AUTO

NOWE SAMOCHODY DATSUN SENTRA $5,500 łącznie z podatkiem. Około 30 używanych samochodów — od $700 wzwyż. Załatwiamy kredyty — 9.7%.
327-1650 — pytać o Zyggy.
3535 N. Western

★ RUMMAGE SALE

ST. Stephen's Lutheran Church
URZĄDZA ROCZNĄ WYPRZEDAŻ
(Rummage Sale)
Ogromna ilość odzieży i rzeczy domowego użytku. Coś dla każdego.
SOBOTA, 19 MARCA,
od 9 rano do 3 po południu.
4346 W. PARKER

★ Poszukuje Mieszkania

POSZUKUJĘ domu jednorodzinnego w Warszawie, lub okolicy.....252-0661

★ Do Wynajęcia

OGRZEWANE MIESZKANIA KAWALERKI ORAZ JEDNO I DWU SYPIALNIOWE
Klub bilardowy i brydżowy.
BLISKO KOMUNIKACJI.
$140 — $280
1532 W. Howard 973-0115
Wieczorem 342-4648 Zbyszek

6 POKOI, ogrzewane, czyste. 252-6317.

4 POKOJOWE mieszkanie na 1 piętrze. Ogrzewane. 3110 N. Milwaukee. Tel. 282-3562.

1-SYPIALNIOWE mieszkanie, ogrzewane. $260. Piec, lodówka. (3800 W.-4400 N.). Tel. 625-4537.

UMEBLOWANE POKOJE
Łącznie z pościelą i usługą. Przystępnie. Specjalna zniżka dla emerytów.
3116 Logan Blvd.
Godziny w ciągu tygodnia od 5-ej do 7-mej; sobota: 10 — 2.

BLISKO PULASKI — ARMITAGE
3 pokoje z 1 sypialnią, pierwsze piętro. Cichy, czysty budynek, $230, łącznie z ogrzewaniem i urządzeniami. Dzwonić w języku angielskim od 5:
271-7632 lub 489-3859

2 MIESZKANIA do wynajęcia 4902 W. Diversey: 4 pokoje — 2 sypialnie; 5 pokoi — 2 sypialnie. 282-0300; 545-0519.

4 RM APARTMENT FOR RENT
Newly decorated. $240/month plus security deposit. Adults olny.
625-8269

4 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, odnowione. $230 miesięcznie. Drugie piętro. Jackowo.....283-1529

3 POKOJE — 1 sypialnia, nieumeblowane, piec, lodówka, dywany. $250 łącznie z ogrzewaniem i elektryką. Fullerton — Cicero. ..... 637-2122.

3-KA W BASEMENCIE. Fullerton-Central. 237-7816

SYPIALNIA do wynajęcia dla kobiety (bez nałogów). Używalność kuchni. Tel. 254-2789

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1983. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1983, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplataną zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie $6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Władze Stanowe Illinois Zalegają z Wyrównaniami Podatkowymi

Wszyscy, którzy oczekują nadejścia przekazów pieniężnych z tytułu wyrównań rocznych rozliczeń stanowego podatku dochodowego, w tym roku muszą się uzbroić w nieco większą cierpliwość. Przedstawiciele władz stanowych poinformowali, że ze względu na poważne trudności finansowe zalegają z wypłacaniem wyrównań o minimum dwa tygodnie.

David Powers rzecznik stanowego Departamentu Skarbu stwierdził, że ta niewielka zwłoka wynika z faktu dysponowania bardzo skromnymi funduszami, które przeznaczone są na wypłacanie wyrównań.

O problemach finansowych stanu mówiło się już tak wiele razy, że dla nikogo nie powinny być nowością, a wypłacanie mieszkańcom Illinois należnych im sum, jest tylko jedną z całej masy spraw angażujących pracowników Departamentu Skarbu.

Pod koniec lutego w skarbie stanowym znajdowało się jedynie $14.8 mln, najniższa kwota w ciągu ostatnich 7 lat. Również w tym miesiącu skarb świecił pustkami, każdego dnia spoczywała w nim suma znacznie niższa niż $200 mln. W ciągu całego tygodnia $19 mln wypłacono osobom oczekującym na wyrównania podatkowe. Czeki nadeszły do 230,000 mieszkańców Illinois. W analogicznym okresie zeszłego roku władze wypłaciły już $39 mln dla 730,000 obywateli.

Zazwyczaj okres oczekiwania na wysłanie wyrównania, włączając w to przesyłkę pocztową, wynosi do 6 tygodni. W tym roku załatwienie sprawy zajmie od 6 do 8 tygodni.

David Powers podkreślił też, że wielu mieszkańców Illinois nie otrzymało w styczniu odpowiednich formularzy, niemożliwością jest zatem przyznanie im wyrównania oraz załatwienie wszystkich związanych z tym formalności przed początkiem marca.

Ostateczny termin nadsyłania rozliczeń podatkowych mija 15 kwietnia. Jak dotąd z obowiązku tego wywiązało się 1.8 mln podatników z ogólnej liczby 4.7 mln osób, które zobowiązane są to uczynić. Dane zeszłoroczne wskazują, że 2 mln obywateli naszego stanu kwalifikowało się do przyznania wyrównań obejmujących w sumie $170 mln.

Zabroniono Przeprowadzać Rewizje Osobiste Dzieci

Sandoval jest małym miasteczkiem w Illinois położonym o 60 mil na wschód od St. Louis. Ponad tydzień temu, nauczyciele szkoły powszechnej w tej miejscowości, na polecenie kierownictwa, przeprowadzili bardzo szczegółową rewizję osobistą wszystkich uczniów siódmej klasy w poszukiwaniu banknotu jedno-dolarowego, który zginął i którego nie można było znaleźć!

Wiadomość o rewizji wywołała oburzenie rodziców dzieci, oraz wielu przedstawicieli lokalnej Rady Szkolnej. Członkowie Rady otrzymali wiele telefonów od mieszkańców, którzy wyrażili swe oburzenie, wypowiadając się za wstrzymaniem tego rodzaju rewizji, uważając je za zbyt poniżające.

Członkowie Rady Szkolnej zwołali nadzwyczajne zebranie w tej sprawie i po półtoragodzinnych naradach podjęli decyzję zabraniającą szkołom stosowania rewizji, w wypadku gdy prowadzi się poszukiwania zaginionego czy skradzionego przedmiotu.

O podobnym wypadku informowaliśmy wcześniej. Zrewidowano uczniów klasy szóstej w jednej ze szkół znajdujących się na przedmieściu, aby znaleźć kalkulator, który rzekomo został skradziony. Później okazało się, że właściciel kalkulatora włożył go do książki i znalazł już po rewizji.

Adwokaci reprezentujący rodziny dzieci z Sandoval, tych, które zostały zrewidowane, analizują obecnie całą sytuację, aby ewentualnie wystąpić ze skargą do sądu. Skarżyć będą nie tylko za sposób przeprowadzenia rewizji — kiedy dzieci zmuszana były rozbierać się do naga w grupach po pięcioro (osobno chłopcy, osobno dziewczęta), ale również to, że przy rewizji nie było nikogo z personelu lekarskiego (pielęgniarskiego). Podkreślano, że strata banknotu jednodolarowego nie powinna prowadzić aż tak ostrych konsekwencji. "Nie szukano przecież ani narkotyków, ani broni" — stwierdził jeden z adwokatów.

Mieszkańcy Deer Park Nie Chcą Być Sąsiadami Więzienia

Mieszkańcy małego, spokojnego miasteczka Deer Park nie wykazują w tym roku zapału do rozpoczęcia wiosennych prac porządkowych w otaczających ich domki ogrodach. Myśli mieszkańców zaprzątnięte są jedną sprawą, co zrobić, żeby uniknąć w swojej okolicy sąsiedztwa więzienia.

Rada powiatu Lake podjęła w grudniu ubiegłego roku decyzję o lokalizacji nowego zakładu karnego w odległości niespełna 100 jardów od najbliższych zabudowań Deer Park. Przerażonym tą wizją mieszkańcom kamień spadł z serca dopiero w miniony poniedziałek, kiedy sędzia Sądu Okręgowego powiatu Lake, William Block stwierdził, że projekt ten nie może wejść w fazę realizacji, dopóki nie zostanie zatwierdzony przez Okręgową Radę Apelacyjną. Block odrzucił jednocześnie argument, że tereny będące własnością powiatu nie podlegają tak zwanym prawom okręgowym. Ponowne rozpatrzenie decyzji w oparciu o te prawa przewidziane jest na 25 marca.

Problem znalezienia właściwego miejsca pod nowe więzienie pojawił się już w powiecie Lake przed 8 laty. Pomysł umieszczenia go w Deer Park nie jest może idealny, jak twierdzą przedstawiciele Rady powiatowej, ale było to najlepsze rozwiązanie, jakie mogli uzyskać w obecnej sytuacji. Nie dziwi ich reakcja mieszkańców, ale wiedzą doskonale, że gdziekolwiek więzienie miałoby powstać, opinie lokalnej ludności byłyby identyczne.

Największe obawy mieszkańców Deer Park dotyczą rodzaju więzienia. Nie ma to być ciężki zakład karny z żelaznymi kratami i sztabem policjantów tłumiących agresję więźniów, ale mały budynek dla odsiadujących wyroki za mniejsze przewinienia, strzeżony przez kilku strażników.

Informacje ta nie zadowoliła mieszkańców miasteczka, okazali się bardziej dociekliwi, zapytali zatem o jakiego typu przestępstwa w tym wypadku chodzi. Pytanie uzasadnili obawą o własne bezpieczeństwo, a także możliwością znacznego spadku wartości posiadanych przez nich domów.

Okazało się, że w nowym zakładzie karnym umieszczeni zostaną skazani za kradzieże, rozbój oraz usiłowanie gwałów. Pewną część więźniów stanowić będą recydywiści, nie po raz pierwszy karani za te same przewinienia.

Nic dziwnego, że mieszkańcy Deer Park z niecierpliwością oraz nadzieją czekają na decyzję Okręgowej Rady Apelacyjnej.

GRAY SUMMIT, MO. — Mieszkańcy tej miejscowości przypatrują się pracownikom ekipy oczyszczającej tereny z trujących środków chemicznych. (UPI)

WASHINGTON. — Sekretarz obrony Casper Weinberger wręczył prezydentowi U.S. Ronaldowi Reaganowi kopię broszury p.t. "Soviet Military Power", opracowaną i wydaną przez Departament Obrony. (UPI)

Pani Mayor Znów Zmieniła Zdanie

Postanowiła Kandydować Na Mayora w Kwietniowych Wyborach

Mimo wcześniej krążących pogłosek o zamiarach mayor Byrne ubiegania się o wybór na stanowisko mayora w nadchodzących, kwietniowych wyborach, formalne ogłoszenie decyzji przez Panią Mayor, w ratuszu miejskim wczoraj przed południem, zaszokowało bardzo wielu.

Mayor oświadczyła zebranym, że zdecydowała się stanąć do wyborów, jako kandydat którego wyborcy — jeśli uznają za stosowne — będą musieli wpisać na kartkach wyborczych, ponieważ nazwisko jej nie będzie figurowało na balocie wyborczym. Stwierdzając: "podjęłam najtrudniejszą decyzję jaką kiedykolwiek w życiu musiałam podjąć" i krytykując dwóch kandydatów na mayora oświadczeniem: "Doszłam do wniosku, że żaden z kandydatów nie reprezentuje postawy, która byłaby korzystna dla miasta" — ogłosiła swą kandydaturę.

Reakcja przywódców obu partii i społeczeństwa była prawie natychmiastowa. Większość polityków skrytykowało posunięcie Pani Mayor, wśród nich prezes powiatowego komitetu partii demokratycznej ald. Edward Vrdolyak, jeszcze raz zapewnił kandydata demokratycznego Harolda Washingtona o swym poparciu. Poparcie Washingtona potwierdził jeszcze raz: prok. stanowy pow. Cook i kandydat na mayora w prawyborach Richard M. Daley, przewodniczący Rady Powiatowej George Dunne i wielu innych.

Wielki zwolennik mayor Byrne, bardzo wpływowy alderman i komitywman 47 wardy Edmund Kelly, w kilka godzin po ogłoszeniu decyzji przez Jane Byrne, na konferencji prasowej wypowiedział się za kandydaturą Bernarda Eptona, stwierdzając, że taka jest wola mieszkańców i wyborców jego wardy.

Kandydat Washington ostro skrytykował mayor Byrne, zwracając uwagę na charakterystyczny dla niej brak stabilności i zmienność poglądów. Kandydat Bernard Epton, który codziennie zdobywa coraz więcej zwolenników, przyznał, iż skomplikuje to nieco kampanię wyborczą, ale nadal jest przekonany o swym zwycięstwie. Wczoraj wieczorem spotkał się z policjantami chicagoskimi, którzy entuzjastycznie wyrażali poparcie dla jego kandydatury.

Wielu polityków i specjalistów, znających się na sprawach wyborczych zgodnie stwierdzało, że kandydowanie mayor Byrne rozbije jedność białych wyborców, przeważając szalę na korzyść Washingtona.

Mayor Byrne ma zamiar wystąpić do sądu z prośbą o sprecyzowanie wszystkich przepisów związanych z procedurą wpisywania kandydata w czasie głosowania. Będzie miała przed sobą bardzo trudne zadanie, bo oprócz kampanii wyborczej, zmuszona będzie nauczyć wyborców, w jaki sposób mają wpisać jej nazwisko, aby głos mógł być akceptowany.

Analizując szanse Pani Mayor, uznano, że są one bardzo nikłe. W historii U.S. zanotowano bowiem bardzo nieliczne wypadki, kiedy kandydaci "wpisywani" wygrywali. Jedynie jeden senator i dwóch reprezentantów do Kongresu U.S. wygrało takie wybory.

Debata Kandydatów Na Mayora Chicago

Jak już donosiliśmy pierwsza debata dwóch kandydatów na stanowisko mayora Chicago: republikanina Bernarda Eptona i demokraty Harodla Washingtona odbędzie się już w nadchodzący poniedziałek, 21-go marca, o godz. 7 wiecz.

Debata ta, sponsorowana przez dziennik "Chicago Sun-Times", odbywać się będzie w First Chicago Center przy Dearborn i Madison, w godzinach od 7 do 8 wieczorem.

Moderatorem spotkania będzie James Hoge—wydawca "Sun-Times". W zespole dziennikarzy, którzy zadawać będą kandydatom pytania, znajdą się: Harry Golden Jr. — reporter dziennika, specjalizujący się w zagadnieniach związanych z pracą Ratusza (City Hall), Denise Jimenez, reporterka WMAQ-AM, oraz Clarence Page, dziennikarz stacji telewizyjnej WBBM-TV.

Już teraz wiadomo, że debata ta będzie transmitowana bezpośrednio przez stacje: WBBM, WLS i WTTW. Nieco później, debatę będzie transmitować stacja WMAQ (o godz. 10:30 wiecz.).

Winny Napaści Na Policjanta

29-letni Melvin Wallace oskarżony został o atak na policjanta, czuwającego nad prawidłowym przebiegiem lutowych prawyborów. Mężczyzna poturbował stróża porządku, kiedy ten stwierdził, że Wallace dokonuje głosowania w sposób niezgodny z prawem.

Włamywacz Został Zastrzelony

65-letni Sylvester Jones, mieszkaniec południowej części Chicago, który nigdy nie miał konfliktów z prawem zastrzelił w nocy z wtorku na środę włamywacza, który był w trakcie wynoszenia zrabowanych rzeczy. Początkowo Jones zażądał od włamywacza aby oddał wynoszone z domu przedmioty i spokojnie poczekał na przyjazd policji, kiedy ten jednak sięgnął po broń, Jones postanowił strzelać. Nie został on postawiony w stan oskarżenia, gdyż jego działanie uznano za spowodowane koniecznością.

Prawnik Stanie Przed Sądem

Prawnik, prowadzący praktykę adwokacką w centrum Chicago postawiony zostanie przed sądem za uprawianie nielegalnej działalności. Przyjmował on duże sumy pieniężne na ubezpieczenie wysokich kwot, stawianych przez jego klientów w nielegalnych domach gry w Las Vegas oraz w innych miastach kraju. W sumie prawnik zebrał $700,000 od 23 osób. Prawnika oskarżono również o czynne popieranie nielegalnego hazardu. Grozi mu kara 5 lat więzienia oraz $1,000 grzywny.

Drukowali Fałszywe Banknoty

Agent tajnej policji dokonuje analiz banknotów 20-dolarowych łącznej wartości $3 mln. Zostały one skonfiskowane czterem mężczyznom, którzy w garażu jednego z podejrzanych zajmowali się drukowaniem fałszywych pieniędzy. Afera, która miała miejsce w Justice, Ill., odkryta została w środę.

Cięcia Budżetowe Wpłyną Na Niższy Poziom Usług Medycznych

W ostatnim ćwierćwieczu w stanie Illinois dokonana została rewolucja w zakresie poziomu pomocy medycznej dla ułomnych, chorych psychicznie oraz wszystkich innych dotkniętych chorobą. Pacjent stał się jedynym i najważniejszym przedmiotem trosk personelu medycznego, zapewniającego wszechstronną opiekę.

Zmiany dają się zauważyć głównie w zakresie leczenia chorych umysłowo. Stary system wymagający bezpardonowego umieszczania wszystkich wykazujących zaburzenia psychiczne w zamkniętych oddziałach szpitali, został zarzucony. Dla przykładu, w roku 1956 w szpitalach przebywało 48,158 chorych umysłowo, w roku 1973, 16,063 pacjentów, natomiast w roku ubiegłym liczba ta wynosiła tylko 9,051 osób.

Główny ciężar leczenie został przeniesiony ze szpitali do małych klinik, prywatnych przychodni i ośrodków zdrowia, do udzielenia pomocy pacjentom przebywającym pod opieką rodziny.

Co jednak stanie się teraz, gdy gubernator Thompson zapowiedział drastyczne cięcia budżetowe, w tym również na pomoc medyczną?

Odpowiedzi na to pytanie próbuje udzielić Robert Lanier, emerytowany przewodniczący departamentu zdrowia psychicznego w stanie Illinois. Piastował on swoje stanowisko przez okres 25 lat, był bezpośrednim świadkiem wszystkich zmian na lepsze, twierdzi, że leczenie psychiczne w naszym stanie jest na poziomie godnym XX wieku. Obecnie obawia się, że pozytywne trendy mogą pójść w przeciwnym kierunku.

Do końca bieżącego roku finansowego, który zamknie się 30 czerwca, departament zdrowia psychicznego wyda na swoje potrzeby $580 mln.

Ze względu na trudności budżetowe stanu Illinois, gubernator Thompson zaproponował przyznanie na rzecz departamentu, w przyszłym roku finansowym, jedynie $500 mln. Po dodaniu do tego funduszy pochodzących z innych źródeł, departament dysponował będzie sumą $543 mln, a więc o $37 mln niższą niż obecnie.

Już teraz zamknięte zostały dwa szpitale podległe departamentowi zdrowia psychicznego, Adler w Champaign oraz Bowen w Harrisburg. Należy liczyć się z koniecznością zamknięcia szeregu innych.

Propozycja Gubernatora, dotycząca cięć budżetowych, nie została jeszcze ostatecznie wprowadzona w życie. Dla nas jedyną alternatywą jest niestety podniesienie stanowych podatków.

Zastrzelono Uciekającego

Policja przedmieścia Melrose Park zastrzeliła 25-letniego Waltera Davisa, mieszkańca Cicero, w czasie pościgu.

Do strzelaniny doszło w czasie pościgu za uciekającym Davisem. Policja z Melrose Park została wezwana przez nieznanego osobnika, aby sprawdziła co się dzieje z ciężarówką zaparkowaną na ulicy miasteczka. Kiedy podjechano do ciężarówki, Davis, który "kręcił się" koło niej, wsiadł do samochodu i zaczął uciekać. Davis groził policjantom śmiercią.

$75,000 Dla Adwokata Broniącego Uprawnień Gubernatora

Rachunki za usługi prawnicze mecenasa Samuela Skinnera, który przeprowadził skuteczną obronę uprawnień gubernatora Thompsona, opiewają na sumę $75,000.

Koalicja reprezentująca społeczne organizacje opiekuńcze oraz zespoły pomocy medycznej wniosła oskarżenie podważające uprawnienia gubernatorskie w zakresie wprowadzenia w naszym stanie poważnych cięć budżetowych. Gubernator Thompson zapowiedział cięcia szeregu funduszy na ogólną sumę $159 mln, powołując się w tym wypadku na specjalne prawa przyznane mu w grudniu ubiegłego roku przez Legislaturę stanową.

Cięcia przewidywały zmniejszenie pomocy medycznej dla najuboższych, ograniczenie wydatków na szkolnictwo, leczenie specjalne oraz wiele innych programów. Podobne decyzje wywołały protest grup społecznych, a prokurator generalny naszego stanu, Neil Hartigan nie wyraził zgody na wyznaczenie spośród pracowników swego biura, adwokatów broniących uprawnień Gubernatora.

Rzecznik stanowego departamentu pomocy społecznej, pani Jahnetta Jordan stwierdziła we wtorek, że wobec takiego stanu rzeczy, reprezentowany przez nią departament postanowił zwrócić się do Skinnera z propozycją podpisania kontraktu na obronę Gubernatora. Kontrakt przewidywał zapłatę wysokości $40,000.

Jeden z punktów kontraktu mówił jednak, że adwokat otrzyma $100 za każdą godzinę swojej pracy nad sprawą, a ponieważ czas jaki poświęcił w tym wypadku Samuel Skinner wynosi blisko 800 godzin, departament winien mu jest sumę prawie dwukrotnie wyższą niż pierwotnie przewidywana.

Pani Jordan poinformowała, że $40,000, czyli połowa honorarium adwokata pochodzić będzie z funduszu departamentu przeznaczonego na różnorodne sprawy sądowe, natomiast reszta musi napłynąć z innych sekcji departamentu.

Skinner reprezentujący chicagoskie biuro adwokackie Sidley and Austin, posiada także kontrakt na $51,000 ze Stanowym Biurem Porad Prawnych, gdzie jako główny konsultant otrzymuje miesięczne wynagrodzenie rzędu $3,750 plus $500 na drobne wydatki. Społecznie pełni on także funkcję przewodniczącego Stanowej Rady Ogólnego Rozwoju, która sprawuje nadzór nad projektami budowlanymi w stanie Illinois.

Podejrzany o Zamordowanie Dziecka Został Ujęty Przez Policję

Policja w Bolingbrook dokonała aresztowania 23-letniego Johna Schwake, podejrzanego o zamordowanie 10-letniego mieszkańca tej miejscowości, Donalda Greena.

Nagie ciało chłopca odnalezione zostało przez policję 27 lutego, w wodach Lily Cache Creek, w odległości niespełna mili od jego rodzinnego domu. Wiadomość o zaginięciu dziecka przekazali jego rodzice, którzy po raz ostatni rozmawiali z synem telefonicznie w dniu poprzedzającym morderstwo. Nie wyklucza się, że chłopiec dzwonił z mieszkania swego zabójcy, który wyciągnął Donalda z domu pod pretekstem wspólnej wycieczki na ryby.

Na tym etapie śledztwa trudno jest ustalić w sposób jednoznaczny, czy chłopiec był przed śmiercią zmuszany do praktyk seksualnych.

Podejrzany o dokonanie zbrodni służył do niedawno w wojsku, przebywał na terenie bazy wojskowej w Fort Riley, skąd zwolniony został 8 lipca ubiegłego roku. Baza położona jest w odległości 70 mil od Topeka, Kansas, gdzie w 1979 roku nieznani sprawcy dokonali zabójstwa 12-letniego Johna Hanrahana.

Podobne okoliczności zabójstwa skierowały organy ścigania z Topeka do aresztowanego obecnie w Illinois Johna Schwake. Również w tamtym wypadku zwłoki dziecka porzucone były w pobliskim strumieniu, na jego ciele widniały liczne ślady pobicia, a sekcja nie wykluczała wcześniejszego zmuszania do czynów nierządnych.

Zwalniani na przepustki żołnierze z bazy wojskowej w Fort Riley, zazwyczaj kierowali swe kroki do jedynego, położonego w pobliżu większego miasta, jakim jest Topeka. We wtorek major policji tego miasta skontaktował się z wywiadem wojskowym, który pomoże mu ustalić, gdzie przebywał John Schwake w dniu zabójstwa Hanrahana.

Jeśli okaże się, że podejrzany opuścił w tym dniu teren bazy, policja uzyska kolejną nić wiążącą ze sobą obie zbrodnie.

Jednocześnie władze policyjne powiatu Du Page podały do wiadomości, że nie istnieją żadne podstawy pozwalające łączyć śmierć mieszkańca Bolingbrook, z niewyjaśnionym dotychczas morderstwem dziewczynki, której zwłoki odnalezione zostały w pobliżu miejsca tragedii Donalda Greena.

Powtórne Przesłuchanie Nauczycielki

Nola Weaver, nauczycielka, uznana w 1978 roku winną zamordowania swego męża i skazana na karę 40 lat więzienia, jeszcze raz stanie przed sądem.